

# Trzeci dzień obrad XXI Zjazdu KPZR

Dziś 6 stron

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 58.293

Wyd. 1

Cena 50 gr

Nr 26 (2995) — Rzeszów, piątek 30 stycznia 1959 r.

## Zjazd znamionuje początek nowego okresu rozwinętego budownictwa społeczeństwa komunistycznego w ZSRR

MOSKWA (PAP). W czwartek o godz. 10 w Wielkim Pałacu Kremleskim wznął się głos XXI Nadzwyczajny Zjazd KPZR.

Na posiedzeniu porannym, któremu przewodniczyła J. ANDRZEJEW, pierwszy zabrał głos I sekretarz KC Komunistycznej Partii Gruzji, W. MZAWANADZE. Następnie przemawiali: pierwszy sekretarz KC WŁKSM — W. SIEMICZASTNYJ i pierwszy sekretarz Leningradzkiego Komitetu Obwodowego KPZR — I. SPIRIDONOW, wyrażając poparcie dla tez, zawartych w referacie N. S. Chruszczowa.



Na zdjęciu: Przemawia Władysław Gomułka.

CAF — telefot

### Parowozownia Przeworsk realizuje zobowiązania przedjazdowe

(Inf. wł.). Maszyniści przeworskiej parowozowni realizując zobowiązania przedjazdowe zaoszczędzą po 100 ton węgla na czterech parowozach. Zobowiązania te są tym cenniejsze, że otrzymana premia za zaoszczędzone 15 ton węgla z każdego parowozu zostanie wpłacona na Fundusz Budowy Szkół. Z tego tytułu wpłacono już 1.448 zł. Do końca tego miesiąca wpłacona zostanie dodatkowa suma ponad 2.000 zł. Niektórzy maszyniści jak: Jan Wiśniewski,

### Premia za oszczędność węgla na fundusz budowy szkół

Stanisław Duchoń, Stanisław Strązek i Franciszek Biela, zaoszczędzą dodatkowo jeszcze po 50 ton węgla na 2 parowozach, przy czym przypadająca premia za 7 ton węgla przekażą na budowę szkół.

Natomiast warsztatowcy parowozowni wykonali urządzenie centralnego ogrzewania hali napraw oraz dodatkowo przeprowadzili remont parowozu przetokowego cukrowni „Przeworsk”. Należność za wykonaną pracę w wysokości około 3.500 zł prześlą także na FBSz. Niezależnie od tych zobowiązań wszyscy pracownicy parowozowni na ten cel opodatkowali się 1 proc. od pobrań na przeciąg 1 roku, co wyniesie w przybliżeniu około 33 tys. zł.

Odcinek Łączności w Przeworsku, realizując swoje zobowiązania przedjazdowe wpłacił na budowę szkół blisko 1.000 zł, zaś załoga całego Oddziału Zabezpieczenia Ruchu i Łączności w Rzeszowie opodatkowała się 0,5 proc. od pobrań na przeciąg 1 roku. (S. B.)

### Delegacja USRR w Rzeszowie

### W najbliższych dniach podpisanie umowy o wymianie przygranicznej

(INFORMACJA WŁASNA)

Wczoraj przybyła do Rzeszowa delegacja działaczy kulturalnych Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, w celu podpisania umowy o wymianie przygranicznej na rok 1959, pomiędzy województwami rzeszowskim i lubelskim z polskiej strony a obwodami lwowskim, drohobyckim i łuckim ze strony Radzieckiej Ukrainy. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Ukraińskiego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — K. Z. LITWIN — przewodniczący

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Czy kobiety szwajcarskie otrzymają prawo głosu?

GENEWA (PAP). Referendum które odbędzie się w Szwajcarii pod koniec bieżącego tygodnia ma rozstrzygnąć czy szwajcarskie kobiety będą miały prawo do głosowania. W referendum udział tylko mężczyźni. Obserwatorzy podkreślają, że nie od zakończenia wojny nie wywołało w Szwajcarii tyle podniecenia co zbliżające się referendum. W całym kraju tworzone są komitety z których część jest za dopuszczeniem do głosu kobiet, część przeciw. Burzliwe dyskusje odbywają się w radio i telewizji.



Ratownicy w kopalniach odbywają systematyczne ćwiczenia. Na wszelki wypadek...

### Sprawozdanie komisji mandatowej

### KPZR liczy obecnie 7.622.356 członków i 616.775 kandydatów

Ze sprawozdania komisji mandatowej, złożonego przez delegata Czurajewa, wynika, że na Zjazd wybrano 1.269 delegatów z głosem decydującym i 106 delegatów z głosem doradczym. Wszyscy delegaci podczas wyborów uzyskali absolutną większość głosów i komisja uznała ich pełnomocnictwo za prawomocne.

W chwili obecnej Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — oświadczył sprawozdawca — liczy 7.622.356 członków i 616.775 kandydatów na członków partii, czyli 8.239.131 osób — o 1.023.620 więcej niż podczas XX Zjazdu.

Wśród delegatów na Zjazd są 222 kobiety (17,5 proc.). Na Zjeździe obecni są delegaci reprezentujący 52 narodowości Związku Radzieckiego.

Zjazd zatwierdził sprawozdanie komisji mandatowej.

### Konferencja sprawozdawczo-wyborcza w krośnieńskiej hucie szkła

Na konferencję związkową u krośnieńskich hutników przybył poseł na Sejm PRL tow. Wals oraz członek Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego tow. Skoc, sekretarz KP PZPR w Krośnie tow. Majchrowicz i przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. w Dębicy tow. Lencznarowicz.

W referacie, przewodniczący Roman Konopka szczegółowo obrazował działalność ustępującej rady.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza ujęła w kilkunastu punktach, opracowanych przez komisję wnioskową, a uzupełnionych głosami delegatów — wytyczne dla pracy nowej rady zakładowej. M. in. konferencja zobowiązała radę do głębszego zainteresowania się sprawami uzdrowiska większej ilości skierowań na leczenie sanatoryjne, zagwarantowanie emerytom mieszkania i deputatu opałowego oraz opieki lekarskiej itp. (ef)

### Oko analityczne wykryje każde fałszerstwo dokumentu i banknotu

ŁÓDŹ (PAP). Lampa kwarcowa nie zawsze służy tylko do opalania. Nowy typ lampy kwarcowej zwanej okiem analitycznym skonstruowany w Łódzkiej Zakładach Wytwarzających Aparatury Elektrycznej, ma za zadanie wykrywanie różnego rodzaju fałszerstw. Jest to możliwe dzięki wmontowaniu do aparatu specjalnego filtra, umiającego promienie fluorescencyjne.

Kwarcowa lampa analityczna odda zapewne duże usługi zarówno władzom kontrolno-epidemiologicznym, jak i kustoszom, ułatwiając odróżnienie fałszyfikatów od oryginałów. Dzięki niej bowiem można będzie szybko dokonywać każde fałszerstwo dokumentu, banknotu, czy innych przedmiotów.

Łódzkie zakłady przystąpiły do produkcji seryjnej tych uniwersalnych lamp.



Na zdjęciu: Przemawia Czou En lai CAF — radiofoto

- Jak tylko zaczęliśmy mówić o przemyśle ciężkim — zaświeciło słońce
- Referat zostanie zakończony jeszcze dziś...

MOSKWA (PAP). Pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow znany jest z charakterystycznej mu swobody wygłaszania referatów i dodawania w toku przemówienia ciekawych aktualnych wstawek, wywołujących wśród audytorium oklaski i śmiech.

Tak było również i podczas wygłaszania referatu o wskaźnikach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. N. S. Chruszczow przytaczał fakty wielkiego rozwoju gospodarczego ZSRR i wskazywał na ogromne osiągnięcia radzieckie w pokojowym współzawodnictwie USA. W tym właśnie momencie w duże okna Wielkiego Pałacu Kremleskiego, gdzie odbywa się XXI Zjazd KPZR, jasno zaświeciło słońce. N. S. Chruszczow przerwał natychmiast referat i zwrócił się w stronę loży prasowej mówiąc: „Tak, panowie dziennikarze z prasy kapitalistycznej. Oto widzicie, jak tylko zaczęliśmy mówić o przemyśle ciężkim jasno zaświeciło słońce. Jest to symboliczne, jak gdyby również przyroda witała nasze sukcesy. Słońce oświetla drogę naszej siedmiolatki”. Dygresja ta wywołała na sali burzę oklasków.

Kiedy po przerwie obiadowej w pierwszym dniu Zjazdu N. S. Chruszczow przystąpił do kontynuowania swego referatu, zwrócił się najpierw z uśmiechem do sali mówiąc: „To jeszcze ostatni wyśpik i referat zostanie zakończony...”. Na sali rozległ się śmiech i pytanie „Dziś, dziś” — odpowiedział ze spokojem i uśmiechem N. S. Chruszczow.

### Gdzie zaczyna się rzeczywistość a kończy fantazja?

ZSRR wystrzeli satelitę Ziemi z człowiekiem wewnątrz

W 1965 r. posybuje na Księżyc a wkrótce potem na Marsa i Wenus rakieta z załogą

Za 40 lat człowiek będzie mógł podróżować z szybkością 300 tys. km na sek.

Program telewizji moskiewskiej w Nowym Jorku — nowojorskiej w Moskwie

Promienie ultrafioletowe kontra pociski balistyczne

Pocztę lotniczą uzupełni poczta raketowa

Wszystkie te perspektywy przyszłości stanowią odpowiedź na pytanie postawione w wstępie przez autorów raportu, a mianowicie „gdzie w dziedzinie zagadnień kosmicznych zaczyna się rzeczywistość a kończy fantazja?”

Wszystkie te perspektywy przyszłości stanowią odpowiedź na pytanie postawione w wstępie przez autorów raportu, a mianowicie „gdzie w dziedzinie zagadnień kosmicznych zaczyna się rzeczywistość a kończy fantazja?”

W najbliższym dziesięcioleciu będziemy świadkami powstania światowej sieci sputnikowych satelitów przekazywających, które pozwolą mieszkańcom Nowego Jorku oglądać programy telewizyjne amerykańskie i brytyjskie. Prace w tej dziedzinie rozpoczęto już w Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych.

### CIEKAWOSTKA

SWIATOWY REKORD BEZSENNOSCI ZOSTAL POBITY

### DNIA

kilka zastrzyków. Niemniej jednak lekarz oświadczył, iż Tripp „nie spał najdłużej w historii”.

NOWY JORK. W dniu wczorajszym został ustalony nowy rekord bezsenności. Nowym rekordzistą jest 32-letni Peter Tripp z Nowego Jorku, który nie spał przez 200 godzin. Gdy podejmował on przed kilku dniami próbę niespania przez kilkadziesiąt godzin, przypuszczał, iż uda mu się to bez stosowania środków podniecających. Wytrzymał jednak tylko 125 godzin, po czym lekarz czuwający nad jego zdrowiem musiał mu zaaplikować

mi próbę niespania przez kilkadziesiąt godzin, przypuszczał, iż uda mu się to bez stosowania środków podniecających. Wytrzymał jednak tylko 125 godzin, po czym lekarz czuwający nad jego zdrowiem musiał mu zaaplikować

Wczoraj rano Tripp udał się do hotelu, gdzie po położeniu się do łóżka natychmiast zasnął. Czując, nad nim w dalszym ciągu lekarze, którzy badają bez przerwy reakcję organizmu na tak długą przerwę w spaniu. (PAP)



# Konferencja czterech mocarstw mogłaby się odbyć w drugiej połowie kwietnia

LONDYN (PAP). Jak podaje Agencja Reuters, powołując się na źródła zazwyczaj dobrze poinformowane, mocarstwa zachodnie byłyby skłonne zaproponować zwołanie w Genewie konferencji z udziałem Związku Radzieckiego na drugą połowę kwietnia br. Spotkanie to poprzedziłaby konferencja czterech mocarstw na szczycie ministrów spraw zagranicznych w celu przedyskutowania problemu niemieckiego.

# Premier NRD Otto Grotewohl w drodze powrotnej z Chin do kraju zatrzymał się w Moskwie

PEKIN (PAP). Delegacja rządowa NRD z premierem Otto Grotewohlem na czele po tygodniowym pobycie w Chińskiej Republice Ludowej opuściła w czwartek Pekin. Delegację żegnał na lotnisku pekińskim pełniący obowiązki premiera, minister spraw zagranicznych ChRL, Czen I.

MOSKWA (PAP). Delegacja rządowa NRD z premierem Grotewohlem na czele na pokładzie samolotu TU-104 przybyła do Moskwy. Na lotnisku powitał delegację pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów ZSRR, Mikołojan.

# Proces E. Kocha na prośbę biegłego został przerwany do 3 lutego br.

WARSZAWA (PAP). 29 bm. o 56 dzień procesu Erica Kocha przewidziany był na zadawanie przez obrońcę pytań biegłemu prof. Pospieszalskiemu. Jednak już na wstępie rozprawy prof. Pospieszalski, który dowiedział się nieoficjalnie, iż obrona ma zamiar zadać mu ok. 200 pytań — oświadczył, że nie będzie w stanie odpowiedzieć na nie w czasie rozprawy i prosi o opracowanie ich przez adwokatów na piśmie. Na ten temat wywiałła się niezwykle ożywiona, blisko 2-godzinna polemika pomiędzy prokuratorami, obrońcą i biegłym. Po dłuższej naradzie, Sąd powołał uwzględnić wniosek prof. Pospieszalskiego. Sąd odroczył rozprawę do dnia 3 lutego br.

Przywłaszczył sobie 119.293 zł

# Bronisław Łatka fałszował podpisy na wekslach

(Inf. wł.) Jak informowaliśmy, kierownik księgarni nr 1 PP „Dziś Książki” w Rzeszowie, Bronisław Łatka, popełnił w okresie od je-

# Obrady XXI Zjazdu KPZR są żywo komentowane przez całą prasę światową

Obrady XXI Zjazdu KPZR a zwłaszcza imponujący program i perspektywy dokonania przez gospodarkę radziecką wielkiego kroku w wyszczególnieniu programu gospodarczego, jak również sformułowania Chruszczowa dotyczące najważniejszych problemów międzynarodowych są żywo komentowane przez całą prasę światową. Podajemy niektóre najbardziej charakterystyczne wypowiedzi:

## BONN

„WESTFALISCHE RUND-SCHAU” o perspektywie realizacji planu siedmioletniego: Doświadczenia przeszłości wykazały, że Związek Radziecki do tej pory zawsze w zasadzie potrafił urzeczywistnić swe plany gospodarcze. Już dzisiaj gospodarka radziecka rozporządza tak szeroką bazą, iż może na wierzyc, że również obecnie jest w stanie poradzić sobie z postawionymi jej zadaniami.

## BAGDAD

„AS-SAWRA”: „Chruszczow nawołuje do pokoju... wyraża on poparcie dla ruchu wyzwolenczego narodów arabskich”.

## RZYM

„UNITA” o polityce zagranicznej ZSRR: Chruszczow wyraźnie i przekonująco potwierdził zobowiązanie KPZR do kontynuowania walki o stworzenie jeszcze szerszych przesłanek osłabienia

napiecia międzynarodowego. Chruszczow nakreślił perspektywy zasadniczej zmiany obecnej sytuacji w ciągu kilku lat. Zmiana ta nastąpi w wyniku zakończenia przez Związek Radziecki realizacji jego planu 7-letniego, w rezultacie procesu intensywnego uprzemysłowienia Chin jak również rozwoju krajów demokracji ludowej.

„AVANTI”: „Chruszczow rzucił Zachodowi pokojowe wyzwanie”.

„PAESE”: Referat Chruszczowa może stać się podstawą polityki, która będzie stanowiła połączenie polityki „do statku” z polityką „pokojowego współzawodnictwa w skali światowej”.

## TEL AVIV

„KOL-HEAM” pisze: „Plan 7-letni jest decydującym świadectwem wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym. Plan 7-letni to źródło nadziei dla pozostałych krajów, dla narodów, które wyzwoliły się z jarzma kolonializmu”.

# Delegacja USRR w Rzeszowie

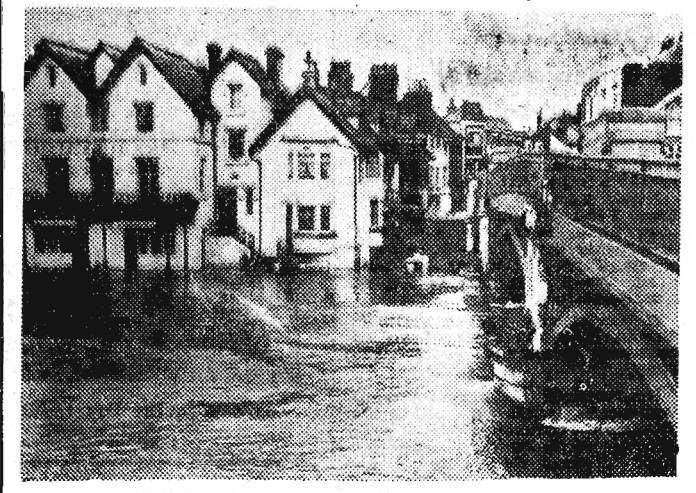
(Ciąg dalszy ze str. 1)

delegacji, wiceminister kultury USRR — L. T. KONOPATENKO, przewodnicząca Zarządu Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej we Lwowie, członek Rady Najwyższej USRR — M. S. KICH, kierownicy wydziałów propagandy Obwodowych Komitetów KPU, lwowskiego — A. Z. PADAŁKA, drohobyckiego — I. S. KO-WALENKO i łuckiego — W. A. CZERNIAWSKI. Delegacji towarzyszy konsul generalny PRL w Kijowie — WANDA MICHAŁEWSKA.

Na granicy witali goście: sekretarz KW PZPR — STANISŁAW BOGUŃ, przewodniczący Prezydium WRN — FRANCISZEK JAGUSZTYN, kierownik Wydz. Propagandy KW PZPR — STANISŁAW RYBA, sekretarz ZW TPPR — STANISŁAW HABRAT, kie-

rownik Wydz. Propagandy KW PZPR w Lublinie — STANISŁAW ZGRZYWA i sekretarz ZW TPPR w Lublinie — STANISŁAW KAPER. W drodze do Rzeszowa członkowie delegacji i towarzyszący im osoby zwiedzili Muzeum w Łańcucie. W godzinach popołudniowych delegacja ukraińska złożyła wizytę w Komitecie Wojewódzkim PZPR.

W dniu dzisiejszym delegacja udaje się do Lublina a następnie do Warszawy (ersk)



Na zdjęciu: Jedna z zalanych uliczek Eton. CAF

# Wyniki ankiety przeprowadzonej systemem Gallupa na temat rozwoju poszczególnych państw świata

Dziennik „News Chronicle” ogłosił wyniki ankiety przeprowadzonej systemem Gallupa na temat rozwoju poszczególnych państw świata. M. in. dwa pytania ankiety dotyczą opinii: 1) które z państw w 6-krocie nadchodzących 10 lat zajmie przodujące miejsce na polu nauki i 2) które z państw stanie się największą potęgą militarną.

A oto odpowiedzi na powyższe pytania:

## PIERWSZE PYTANIE —

	proc. uczestn. ankiety
Związek Radziecki	43
USA	13
W. Brytania	11
Niemcy	6
Odpowiedzi nie udzieliło	27

## DRUGIE PYTANIE —

	proc. uczestn. ankiety
Związek Radziecki	48
USA	15
W. Brytania	4
Niemcy	2
Inne kraje	8
Odpowiedzi nie udzieliło	25

# Powódź w Anglii

Wskutek ulewnych deszczów różne okolice Anglii zostały dotknięte powodzią.



# SYTUACJA W KONGO BELGIJSKIM NADAL NAPIĘTA

KAIR. W Kongo Belgijskim nadal mają miejsce krwawe zamieszki a sytuacja w tym kraju jest nadal napięta. W ciągu ostatnich kilkunastu godzin w różnych punktach Kongo doszło do ostrych starć między ludnością murzyńską a belgijskimi oddziałami wojskowymi.

Władze belgijskie są wyraźnie zaniepokojone coraz bardziej rozszerzającym się ruchem narodowym - wyzwoleniecym w Kongo Belgijskim.

# NAJMŁODSZY POWSTANIEC KUBAŃSKI

NOWY JÓRK. Najmłodszym powstańcem kubańskim jest 12-letni Chlco Matos, który przed 26 miesiącami zbiegł z domu i przyłączył się do oddziałów Fidel Castro. Chlco niewiele wyższy od karabinu jest strzelcem wyborowym i brał udział w pięciu bitwach.

# SAMA WYPISYWAŁA SOBIE RECEPTY

LONDYN. Pewna młoda kobieta zamieszkaująca w Dunstable (południowa Anglia), która w stosunkowo niedługim czasie schudła o 32 kg

# KLĘSKA ŻYWIOŁOWA W TURCJI

LONDYN. Według doniesień z Ankary, padające od kilku dni silne deszcze, które obecnie przeszły w gwałtowne burze śnieżne, spowodowały groźną klęskę powodzi w wielu rejonach kraju. Żywność została zalana, a zniszczeniu uległo dziesiątki tysięcy drzew cytrusowych.

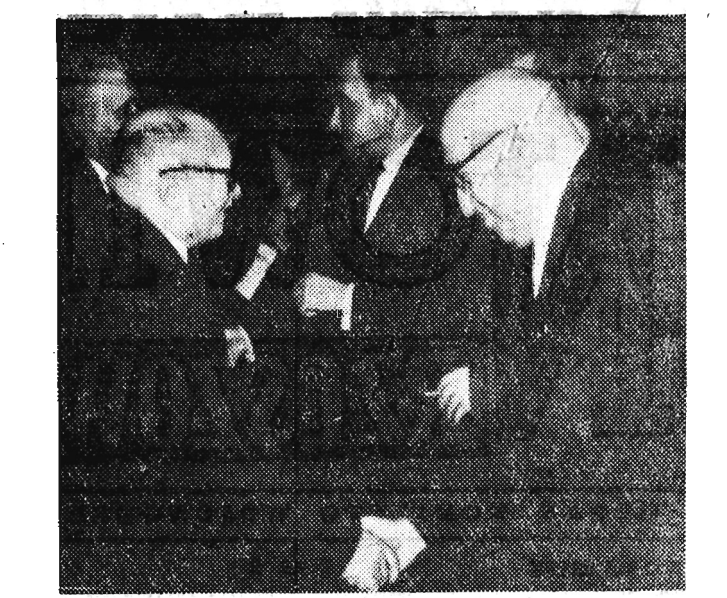
Powódź zniszczyła również setki domów oraz przerwała połączenia kolejowe i drogi. W wielu miejscach.

# PAPIEŻ ZWOŁA DRUGI KONSYSTORZ

RZYM. W kolach watykańskich mówi się, iż najprawdopodobniej w kwietniu lub maju papież Jan XXIII zwoła drugi konsystorz celem uroczystego ogłoszenia wiadomości o zwołaniu soboru powszechnego. Jak już informowaliśmy, na soborze tym poruszone ma być sprawa zjednoczenia kościoła katolickiego z kościołami obrządku wschodniego.

# WIELKI POŻAR W KINIE

TOKIO. W pożarze kina w japońskim mieście Mihoro (wyspa Korkaido) spłonęło



W Wielkim Pałacu Kremleskim podczas przerwy w obradach XXI Nadzwyczajnego Zjazdu KPZR Delegat na Zjazd akademik Mark Mitin (z prawej) wita stojącego na czele delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej Jacquesa'a Duclos. CAF — radiofoto z Moskwy

# Trzeci dzień obrad XXI Zjazdu KPZR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zawarte w referacie Chruszczowa propozycje w sprawie wycofania obcych wojsk z Niemiec, utworzenia strefy rozsunienia sił zbrojnych oraz strefy bezatomowej, odpowiadają interesom narodu niemieckiego i sprawie utrzymania pokoju w Niemczech. Zaproponowana przez Związek Radziecki konferencja pokojowa mogłaby się przyczynić do rozwiązania tego problemu. Traktat pokojowy otworzyłby wrota ku pokojowej przyszłości Niemiec. Byłby on pewnego rodzaju ogniwem łączącym oba państwa niemieckie.

W zakończeniu Ulbricht oświadczył: Z głębokim zainteresowaniem wysłuchaliśmy referatu N. S. Chruszczowa i uważamy zawarte w referacie tezy dotyczące problemów teoretycznych i praktycznych za poważny twórczy wkład do teorii marksistowsko-leninowskiej. Dzięki naszej braterskiej współpracy w ramach socjalistycznego podziału pracy i kooperacji, wykonamy nasz obowiązek w wielkim obozie państw socjalistycznych.

Przemówienie członka prezydium KC KPZR, J. FURCEWEJ poświęcone było pracy ideologicznej - wychowawczej partii wśród mas, sprawie, której partia komunistyczna przyspiewuje ogromne znaczenie.

Państwo radzieckie — oświadczyła m. in. Furcewa — zawsze czerpało siłę ze świadomości mas. Dalsze pogłębienie świadomości mas pracujących jest jednym z decydujących czynników wykonania planu siedmioletniego.

Przed całym narodem radzieckim otwarta jest szeroka droga do oświaty. Obecnie w Związku Radzieckim ponad 54

miliony osób objętych jest różnymi formami nauczania. W praktyce co czwarty człowiek się uczy. W imieniu Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej Zjazd pozdrowił pierwszy sekretarz KC, Gheorghie Gheorghiu-Dej.

Przewodniczący obradom podczas drugiej części posiedzenia przedpołudniowego, M. Bielajew udzielił następnie głosu Janosowi Kadarowi, pierwszemu sekretarzowi KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

Kadar przekazał Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i narodowi radzieckiemu wyrazy wdzięczności za braterską pomoc udzieloną w 1956 r. w walce przeciwko reakcji burżuazyjno - obszarniczej i „siłom imperializmu międzynarodowego, które inspirowały kontrrewolucyjny bunt na Węgrzech. Narod radziecki, jak również narody Chin i krajów obozu socjalistycznego kierując się uczuciem internacjonalizmu poparły nas w tej walce — powiedział Janos Kadar.

Popołudniowemu posiedzeniu w dniu 29 bm. przewodniczył Anton Gajewoj, pierwszy sekretarz Dniepropietrowskiego Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukraińskiej. Dyskusja, podobnie jak na przedpołudniowym posiedzeniu, toczyła się wokół wskaźników rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na najbliższą siedmioletkę.

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko podkreślił na wstępie, że XXI Zjazd znanionuje początek nowego okresu rozwinięcia budownictwa społeczeństwa komunistycznego w ZSRR.

Samo opublikowanie w li-stopadzie ub. roku też referatu Chruszczowa na XXI Zjazd KPZR — mówił m. in. Gromyko — wywarło wyraźnie uspokajający wpływ na całą sytuację międzynarodową. Do świadomości ludzi na Zachodzie dociera już fakt, że kraj, który dąży do znalezienia się na pierwszym miejscu w świecie pod względem produkcji przemysłowej, jest krajem pragnącym pokoju.

# „Akrobatyczne” popisy na dachu doprowadziły do... izby wytrzeźwień

WARSZAWA (PAP). Niemalą emocję przeżyli mieszkańcy ul. Dąbrowszczaków na Pradze. Na dachu 6-piętrowej kamienicy ukazała się kobieta, która mocno „rozkołysana” krokiem rozpoczęła spacer po wąskim gzymsie, wedo przy tym podśpiewując. Nie pomagały namowy i perswazyje przechodniów, ani gwizdek milicjanta. „Akrobatka” nie chciała przetrwać swych popisów i zeszła z dachu dopiero na widok nadjeżdżającego wozu strażackiego. Na dole czekało pogotowie MO, które dostarczyło zupełnie pijaną delikwentkę — H. Tuperską — do izby wytrzeźwień.

# Proces Tadeusza Kosińskiego odroczony

(Inf. wł.) Przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie toczył się przed dwa dni proces przeciwko Tadeuszowi Kosińskiemu z Wądrobnej pow. Gorlice, który 21 maja 1958 r. usiłował pozabawić życia w cieżkich rabunkowych wracając z pracy Władysława Kosińską — kierowniczkę sklepu galanterijnego MHD w Gorlicach. Zeznania świadków: Franciszka Świerza, Bronisława Bogdana.

sieni 1957 do połowy 1958 r. poważne nadzycia finansowe. Nie odprowadzał on systematycznie a utargów kierowanej przez siebie księgarni znacznych kwot tak, że w sumie powstało manko w wysokości 119.293,96 zł.

Zarówno w siedzibie jak i na rozprawie w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie — Łatka nie przyznał się do winy i dawał różne wykrętne wyjaśnienia. Tak wysokie manko tłumaczy on... szczupłością pomieszczeń księgarni, pomysłami ze strony ekspedientek, niezaksięgowanymi przezutami książek do innych sklepów oraz kradzieżami książek podczas kiermaszy ulicznych.

Klam tym oświadczeniem zadają jednak już pierwsi świadkowie, którzy stwierdzają sfalszowane podpisy na wekslach i umowach rałajnej sprzedaży książek. Nadużył ca to popelił osk. Łatka, pragnąc zatuzować choć na pewien czas wysokość popelińskich nadużyć.

Rozprawa trwa. (1)

Stanisława Pabiśa, Mariana Albinowka i in. całkowicie potwierdzili winę oskarżonego, który kategorycznie wypiera się ciężkie go pobicia swej ofiary oraz obrabowania jej.

Na wnioszek obrońcy — Sąd postanowił odroczyć dalszy ciąg rozprawy do 9 lutego br. celem przeprowadzenia badań psychiatrycznych osk. Tadeusza Kosińskiego. (1)



TRYBUNA PRZEDZIAZDOWA

TRYBUNA PRZEDZIAZDOWA

**FRANCISZEK WANAT**  
I sekretarz KM PZPR  
w Przemyślu

**R. A. Z. I. E. M.**  
**Z BEZPARTYJNYMI**

Kiedy partia może liczyć na wyniki wysuniętych na XII Plenum zamierzeń? Wtedy — jeżeli do pracy wciągnie całe społeczeństwo, które będzie przekonane o słuszności polityki partii. Czy tezy opracowane przez kierownictwo naszej partii mogą pociągnąć za sobą naród, czy przekonują o słuszności nakreślonej polityki? Bez wątpliwa tak. Świadczy o tym chociażby sześciomiesięczny udział w pracach, związanych z uchwałami XII Plenum, a i codziennie w budownictwie socjalizmu w naszym kraju. Partia mogła przekonać całe społeczeństwo o słuszności obranego kierunku m. in. dlatego, że tezy te przedstawiła społeczeństwu — poddała je pod ogólnonarodową dyskusję. Z drugiej zaś strony, zaufanie społeczeństwa opiera się na dotychczasowych wynikach i osiągnięciach uzyskanych dzięki właściwej polityce.

Większość społeczeństwa jest przekonana, że partia nie rezuca się na wiatr i że jej nowy program cechuje przede wszystkim realizm. Stąd szeroki udział w realizacji zadań wysuniętych na XII Plenum KC. Tezy mówią o trudnościach, jakie przeżywamy. Dlatego sprawą pierwszorzędnej wagi dla każdego komitetu partyjnego jest wypracowanie najlepszych metod współpracy partii z bezpartyjnymi, chodzi bowiem nie tylko o poparcie nowego programu rozwoju gospodarczego kraju, ale przede wszystkim o zabezpieczenie sił potrzebnych do jego realizacji. Chodzi również o to, by w czasie pracy przedziałowej jeszcze bardziej wzrosło zaufanie społeczeństwa do partii.

Chciałbym teraz odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób przemyska organizacja partyjna znalazła „wspólny język” z bezpartyjnymi i wciągnęła ich do wykonywania uchwał XII Plenum?

Pierwsze zebrania podstawowych organizacji partyjnych tak w zakładach pracy, jak też biurach, instytucjach, spółdzielniach — poświęcone były przede wszystkim wypracowaniu przez poszczególne POP takich form pracy, które by w konsekwencji gwarantowały pełne wykonanie postulatów wysuniętych na XII Plenum. W wielu zakładach powołano specjalne komisje, które miały zająć się uporządkowaniem gospodarki wewnątrzzakładowej, m. in. w „Polnej” i „Pomoni” — naszych największych zakładach produkcyjnych. Do komisji weszli również bezpartyjni.

Kroki przez nas poczynione nie pozostają na marne. Bezpartyjni oddali się do nich o pomoc z całą ufnością, otwartością. Każdy z rozsądniejszych obywateli zdaje sobie dziś z tego sprawę, że poprawa bytu leży w rękach ludzi partyjnych i bezpartyjnych.

Myszę, że aurytety przemyskiej organizacji partyjnej wzrosł wśród bezpartyjnych m. in. dlatego, że społeczeństwo naszego miasta dostępuje owoców nowej polityki. Stopniowo rozkładujemy dość trudną i skomplikowaną sytuację zbędnych rak do pracy. W Przemyślu powstanie szereg nowych zakładów przemysłowych, w których znajdzie zatrudnienie wiele osób poszukujących zajęcia.

Już wkrótce w dawnych budynkach pokoszarowych uruchomi się produkcję urządzeń elektrotechnicznych. Rozbudujemy też fabrykę „Polna” w Nehrybce, gdzie znajdzie zatrudnienie dodatkowo około 150 ludzi. Powstanie też w Przemyślu fabryka strunobetonów oraz płyt pilśniowych. W planie jest rozbudowa zakładów obuwia. W tej chwili są już poważnie zaawansowane prace przy budowie nowych mieszkań.

O tych wszystkich zamierzeniach i planach informujemy społeczeństwo Przemyśla, wysłuchujemy słusznych postulatów i uwag krytycznych, które są rozpatrywane, a te, które są słuszne, wcielamy w życie. Ludzie mają więc pewność, że ich wnioski nie zostaną pominięte milczeniem, a to m. in. przyczynia się do wzrostu wzajemnego zaufania. W dalszym ciągu organizujemy spotkania kierownic-

stwa partyjnego, rad narodowych z ludnością, w czasie których przedstawiamy perspektywiczny plan rozwoju gospodarczego naszego miasta. Takie spotkania przynoszą dużo korzyści obu stronom.

Nasza przemyska inteligencja zgłosiła chęć do udziału w uroczystościach związanych z 1000-leciem Przemyśla. Inicjatywa pozytywna, została więc przyjęta. Wspólnie opracowujemy plany uporządkowania naszego grodu; w tym wypadku liczymy na wszystkich mieszkańców.

Oprócz zobowiązań podejmowanych przez załogi dla uczczenia III Zjazdu, oprócz nieustannego szukania rezerw, organizowania narad POP z udziałem bezpartyjnych — mocno przyjęło się wśród przemyslan hasło rzucione przez tow. Gomulkę: „1000 szkół na Tysiąclecie”. Nie trzeba było nawet specjalnej agitacji. Przemysł jest jednym z tych miast, gdzie brak sal szkolnych, internatów — występuje dość ostro. Oprócz dobrowolnego opodatkowania się na rzecz budowy szkół przez pracowników fizycznych i umysłowych w samym Przemyślu, rozprawiliśmy ponadto znaczków z tzw. funduszu grunwaldzkiego na ok. 7 mln zł, z których

też będą budowane nowe sale lekcyjne.

Mógłbym podać jeszcze wiele innych przykładów, obrazujących wspólne działanie członków partii i bezpartyjnych. Zajęłoby to jednak zbyt dużo miejsca. Publikując tę moją wypowiedź, chciałem w pierwszym rzędzie pokazać, że każda najmniejsza akcja o charakterze gospodarczym czy politycznym, prowadzona przez partię, może być wykorzystana do pogłębienia więzi członków partii z bezpartyjnymi. Możliwości są duże. Wszystko natomiast zależy od tego, jak kto sobie ułoży pracę. Wszak i wśród bezpartyjnych mamy wielu działaczy, będących członkami samorządów robotniczych, rad zakładowych, komitetów Frontu Jedności Narodu, rad narodowych, różnych komisji, którzy nawet czasem czekają na to, żeby ich zaprosić do wspólnego działania. Trzeba pamiętać, zwłaszcza o tych, którzy się nie „wybijają”, ale spokojnie, razem z nami realizują program socjalistycznej przebudowy kraju. Wprawdzie czasem nie lubią dużo mówić, są zbyt skromni, ale za to czynem dają liczne dowody, że idą razem z nami.

**CHODZI NIETYLKO O WIEK**

Jedną ze spraw, wybijających się w toczącej się dyskusji, na pierwszy plan, a stanowiących niewątpliwie problem natury ogólnej, politycznej jest kwestia przyjmowania do partii nowych towarzyszy. Zmiany, które obecny projekt wniosł do poprzedniego Statutu są powszechnie uważane za słuszne, lepiej określające wymagania stawiane kandydatom do partii. Jasne bowiem, że istniejące w dotychczasowym Statucie sformułowanie o przyjmowaniu do partii ludzi „oddanych sprawie socjalizmu” było zbyt ogólnikowe, mniej mówiące niż określenie obecnego Statutu o przyjmowaniu do partii ludzi oddanych sprawie socjalizmu, ale także pragnących realizować politykę partii, ludzi o poglądach zgodnych z ideami socjalizmu i celami partii.

Określenia te budzą i budzić mają zarówno wśród członków partii, jak i bezpartyjnych przesvědzenia, że do partii wstępować powinni ludzie przodujący w życiu społecznym i zawodowym, ludzie o ugruntowanych poglądach, ludzie obdarzeni szacunkiem. Ludzie — na pewno — dojrzałi.

Lecz właśnie w związku z tym niektórzy towarzysze mają zastrzeżenia do utrzymanego w obecnym projekcie Statutu sformułowania: „Do partii mogą być przyjmowane osoby w wieku od 18 lat”, zastawiając się nad tym czy młody, 18-letni człowiek może być w pełni dojrzałym ideowo, czy nie brak mu aby dostatecznej powagi, życiowego doświadczenia.

Nie można ludziom wysuwającym takie zastrzeżenia odmawiać pewnej słuszności. Oczywiście, trudno jest do 18-letniego chłopca czy dziewczyny wymagać skrytylizowanych i ugruntowanych poglądów „zgodnych z ideami socjalizmu i celami partii”, trudno przypuścić, aby tak młodzi ludzie mieli w swym środowisku dostateczny — a niezbędny na pewno dla członków partii — aurytety.

Z drugiej jednak strony wiadomo, że młodzież jest tą częścią narodu, która najwyżej przejmując się sprawami społecznymi, ogólnymi, że młodzi ludzie najzarliwiej i najszybciej potrafią poświęcić swe siły służbie pięknej sprawie — sprawie socjalizmu, że młodzież w swej istocie jest najbardziej rewolucyjna.

A z tego może wynikać i wynika tylko jeden wniosek: nie może być mowy o jakimkolwiek odsuwaniu się partii od młodzieży, o jakimkolwiek ograniczaniu wzrostu partii o młode siły, o młode, wrażliwe serca i umysły, o młodych ludzi. Wprost przeciwnie. Rewolucyjna partia, a więc partia walcząca nie tylko w imię dzisiejszych dni, ale także w imię przyszłości, musi być partią młodzieżą.

Jak jednak pogodzić te dwa słuszne przeciegi, a wydawałoby się sprzeczne stanowiska?

Są propozycje, by wprowadzić przedłużenie stażu kandydackiego, co automatycznie podniósłoby dolną granicę wieku członków partii.

Dotyczyłoby to jednak przede wszystkim kandydatów, wśród których ludzie młodzi stanowią tylko część. Dotychczasowe doświadczenia — jak się wydaje — wykazały zresztą słuszność rocznego okresu kandydowania, gdyż na pewno jest to okres dostatecznie długi, by sprawdzić czy kandydat zasługuje na to, by być pełnoprawnym członkiem partii. Przedłużanie okresu kandydowania byłoby więc niesłuszne w stosunku do obrzymiej większości towarzyszy, wstępujących do partii.

Są także propozycje — bardziej skomplikowane — by towarzysze do pewnego określonego wieku, np. do 21 lat, mieli ograniczone prawa członków partii, np. nie byli wybierani do władz partyjnych. Oczywiście, wszystkie tego ro-

daju propozycje jako propozycje dyskusyjne warte są zastanowienia i omówienia. Wydaje się jednak, że nie one stanowią najcenniejszą treść dyskusji w sprawie przyjmowania do partii i nie fakt ich uwzględnienia czy nie uwzględnienia jest sprawą najistotniejszą.

O przyjmowaniu ludzi do partii decyduje przecież zawsze nie takie czy inne sformułowanie Statutu, a postanowienie organizacji partyjnej, postawa kandydata, stosunek do niego wszystkich towarzyszy. Decydować będzie po prostu życie. A w życiu — jak wiadomo — są różni ludzie. I młodzi, zadziwiający rozsądkiem, powagą, szlachetnością. I starsi — a niepoważni, bez określonych przekonań.

Jeśli dziś w dyskusji padają wnioski na temat podniesienia wymagań stawianych członkom partii, jeśli towarzysze troszczą się o to, by partia wzbogacała się o ludzi w pełni odpowiadających wymogom Statutu — to świadczy to tylko, że w przyszłości, przyjmując kogoś w poczet kandydatów, towarzysze ci będą umiarkowanie i z pełną odpowiedzialnością podjąć decyzję czy ten lub inny człowiek może być w partii. I to jest najistotniejsza treść uwag do projektu Statutu w sprawie kandydatów do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

S. GROSZ

W Zakładzie Biologii Hodowlanej w Puławach mgr Andrzej Fularz demonstruje prototyp maszyny własnego pomysłu przystosowanej do omlotu dymu olejistej.

**Krag entuzjastow XI Muzy powiekszu sie**

Problem wybudowania czynnem społecznym stajej telewizyjnej w wojewodztwie rzeszowskim wzbudza coraz wieksze zainteresowanie. Krag entuzjastow XI Muzy powieksza sie z dnia na dzien. A oto fragment listu, jaki do Wojewodzkiego Spolecznego Komitetu Budowy Telewizji w Rzeszowie przeslala 30 osobowa zaloga Radiostacji Rzeszow. „Zaloga Radiostacji Rzeszow, doceniajac potrzebe budowy telewizji w wojewodztwie rzeszow-

**Rozmawiamy z delegatami na Konferencje Wojewodzka PZPR**



Dzisiaj oddajemy głos tow. JÓZEFOWI RAKOWI kłeownikowi Wydziału Ekonomicznego KW PZPR.

Tezy XII Plenum KC PZPR nakreślają dalszy intensywny rozwój gospodarstwa całego kraju z uwzględnieniem województwa rzeszowskiego. Dyskusja, jaka toczy się w poszczególnych środowiskach wysunęła cały szereg problemów wymagających natychmiastowego rozwiązania, wykazała wiele rezerw i różnych możliwości, które odpowiednio wykorzystane mogą poważnie rozszerzyć nakreślone dla województwa rzeszowskiego zadania gospodarcze.

Na czoło dyskusji wysunęła się realizacja inwestycji w zagłębiu tarnobrzesckim. Chodzi o terminowe oddanie (do końca 1960 r.) pierwszej nitki produkcyjnej, jak również o wykonanie umowy zawartej z Czechosłowacją. Drugim problemem jest rozwój przemysłu naftowego z uwzględnieniem produkcji sprzętu potrzebnego do wierceń i eksploatacji, jak również przeciwdziałanie spadkowi ropy na starożytnościach i zagospodarowanie nie nowo odkrytych złóż ropoosnych na Przedgórzu. Dużo uwagi poświęca się należytemu wykorzystaniu gazu lubaczowskiego, oraz rozwojowi przemysłu drobnego.

Dobrze, że coraz szerzej rozwijającej się dyskusji towarzyszą konkretne porady. Np. podjęto już kroki, aby istniejąca w Glińniku Mariampolskim Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego mogła produkować dobrej jakości sprzęt wiertniczy. Jasielskie PGNP szkoli kadry potrzebne dla wykonania zwiększonych zadań wiertniczych. W tarnobrzesckim zagłębiu siarkowym powołano samodzielne

przedsiębiorstwo budowlane, co powinno zabezpieczyć sprawny przebieg realizacji inwestycji i pozwoli na terminowe oddawanie obiektów.

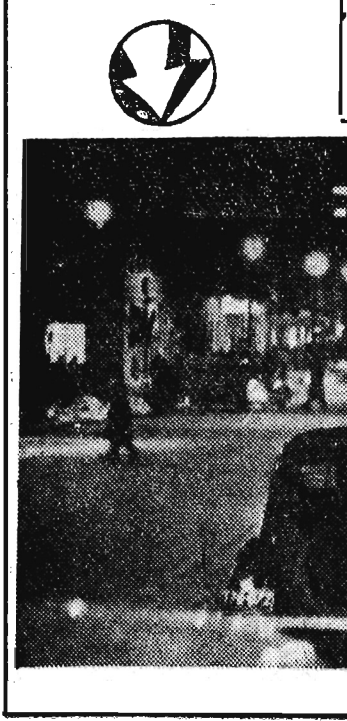
Przez zakłady pracy naszego województwa idzie potężna fala inicjatywy robotniczej. Przykładem, jak wiele można zrobić są Zakłady w Dębnie, czy dębicka „Guma”. Gaz lubaczowski zrodził inicjatywę zmierzającą do uruchomienia produkcji nawozów sztucznych w jednym z naszych zakładów przemysłowych. Myśli się również o gazyfikacji miast leżących na linii Lubaczów — Rzeszów. Wiele w tym zakresie może zrobić społeczeństwo, o czym świadczy bodaj przykład mieszkańców Lubaczowa, którzy na gazyfikację miasta zgromadzili już poważne sumy.

Rozwój przemysłu drobnego ma stworzyć warunki dla podniesienia gospodarczego zaniebanych dotychczas terenów i takich miast, jak Brzozów, Ropczyce, Lubaczów, Strzyżów i inne. Takie są też wskazania egzekutywy KW PZPR, która nad tymi problemami ostatnio obradowała. Wskazania te znajdują wyraz w prawidłowym podziale inwestycji dla rozwoju przemysłu drobnego. Projektuje się, że Kolbuszowa na ten cel otrzyma w najbliższym 5-letciu (poza inwestycjami przemysłu kluczowego) około 50 mln złotych, Ropczyce — 33 mln, Strzyżów ok. 44 mln. Leżajsk 39 mln. Sumy te choć to sunkowo niewielkie przy inicjatywie i gospodarności terenowych rad narodowych i całego społeczeństwa mogą w poważnym stopniu wpłynąć na ożywienie gospodarcze i kulturalne tych terenów.

Sprawy te dominować będą w czasie obrad Konferencji Wojewódzkiej. I dobrze będzie jeżeli delegaci zechcą podzielić się dotychczasowym doświadczeniem i przedstawić wnioski, sposoby zabezpieczające wykonanie tych poważnych zadań, których pełna realizacja uzależniona jest od siły i inicjatywy instancji i organizacji partyjnych. Trzeba przyznać, że organizacje partyjne poważnie się umocniły, nabrały hartu. Przykładem mogą być POP w Stalowej Woli, w Dębnie, w dębickiej „Gumie”, w Rafinerii Niegłowice, które nieustannie troszczą się o rozwój zakładu i prawidłową realizację polityki partii. Takiego hartu trzeba życzyć wszystkim POP.



Zima w Warszawie. Nowy Świat w śniegu...



CAF — fot. Dąbrowiecki



Po raz pierwszy w Polsce

Opony samochodowe błotno-śniegowe produkują ZPG w Dębicy

(Inf. wł.) Dla uczczenia III Zjazdu PZPR a równocześnie podniesienia szczególnej wagi III Konferencji Samorządu Robotniczego w Zakładach Przemysłu Gumowego w Dębicy, personel inżynieryjno - techniczny tych zakładów postanowił uruchomić do dnia 27. bm. nową, niestosowaną dotychczas w Polsce produkcję opon błotno-śniegowych do samochodów osobowych.

Opony te, ze względu na odpowiednio dostosowany zarys rzeźby bieżnika (karbowanie), umożliwiają łatwe poruszanie się zarówno po grząskim błocie jak i po śniegu. Przygotowania do ich produkcji prowadzono w Dębicy już od dłuższego czasu, gdyż ze względu na brak własnego warsztatu prace te napotykały na duży trudności.

Prace konstrukcyjne prowadził zespół inżynierów i techników pod kierunkiem inż. Stanisława Muszyńskiego w skład zespołu wchodził: inż. Czesław Król, inż. Witold Augustynowicz, technik Adam Sanoński i in. Uwieńczone zostały one pełnym sukcesem. W dniu 26 bm. wyprodukowano bowiem pierwszych 10 sztuk tych opon, a do końca br. przewidziano produkcję około 3000 sztuk. Należy przypuszczać, iż nowoproduktowane w ZPG w Dębicy opony błotno - śniegowe spotkają się z dużym zainteresowaniem kierowców samochodowych w całym kraju.

W woj. rzeszowskim mamy w gospodarstwach indywidualnych (jest ich ok. 300 tys.) pokazną ilość przeszło 600 tysięcy bydła, co daje nam jeden z najwyższych krajowych wskaźników — 71,2 sztuk na 100 hektarów. Jednocześnie nie jest tajemnicą, że ta hodowla w swojej masie podstawowej prowadzona jest w warunkach na ogół prymitywnych, że na wieś nie dotarła, a jeśli już dotarła to z reguły nie znalazła zastosowania praktycznego, wiedza rolnicza. W tej sytuacji wojewódzko pod względem jakości produkowanych wyrobów mleczarskich, notowane jest w krajowych statystykach bardzo niziutko. Słowo higiena, niestety, nie cieszy się wśród naszych rolników większym szacunkiem. Dyrektorzy zakładów mleczarskich dysponują w tym względzie przykładami, od których skóra cierpieje.

Mamy w gospodarstwach przeszło 670 tys. hektarów ziemi uprawnej. I znów statystyki powiadają w jak dużym stopniu nie gospodarujemy na tych hektarach. Nie wchodząc w szczegóły stwierdzić należy że podstawowa rzecz dla każdej gospodarki — struktura upraw ustabilizowała się od wielu lat w bardzo złych proporcjach. Po stronie upraw zbożowych znalazło się przeszło 400 tys. hektarów, co w skali wojewódzkiej daje przeszło 60 proc. ogólnego arealu upraw. A przecież nawet agronom, który 15 lat sędzi przykuty do biurka, zdaje sobie sprawę, że to do niczego dobrego nie prowadzi...

Cyfrę, które przytaczam, można by długo jeszcze porównywać, zestawiać i uzupełniać. Dla dziennikarza, przypuszczam dla czytelnika również, ważniejsze będą fakty bezpośrednio związane z życiem, ważne będzie to, co się robi, aby za kilka lat nasze roczniki statystyczne mogły przemówić bardziej optymistycznie.

cyframi. Zdajemy sobie przecież sprawę, że obok faktów, o których mowa wyżej dokonuje się na wsi wiele procesów, w rezultacie których powstają nowe budynki, podnosi się systematycznie urodzaj, tworzy się rzeźby, które naprawdę cieszą...

Mówi się dziś głośno o tym, że indywidualna gospodarka chłopska dysponuje dużymi rezerwami, których uruchomienie staje się podstawowym zadaniem dnia. Na listopadowym wiecu w Rzeszowie bardzo trafnie mówił na ten

roku 1959, jej potrzeby, perspektywy rozwojowe. Co zrobiono dotychczas? Otóż kilka rolnicze nagromadziły za okres ostatnich miesięcy pewną sumę doświadczeń w tym względzie. Doświadczenia te wskazują niedwuznacznie na to, że dotychczasowa praca nad organizowaniem gospodarstw wzorowych była niepełna, nie uwzględniała szeregu ważnych spraw odnoszących się przede wszystkim do całej wsi jako pewnej zbiorowości w jej konkretnych warunkach i czasie.

To co zrobiono dotychczas, organizując wzorowe gospodarstwa, rzecz jasna oceniać trzeba jako pożyteczny wysiłek, mający duże znaczenie dla pracy, którą będziemy na

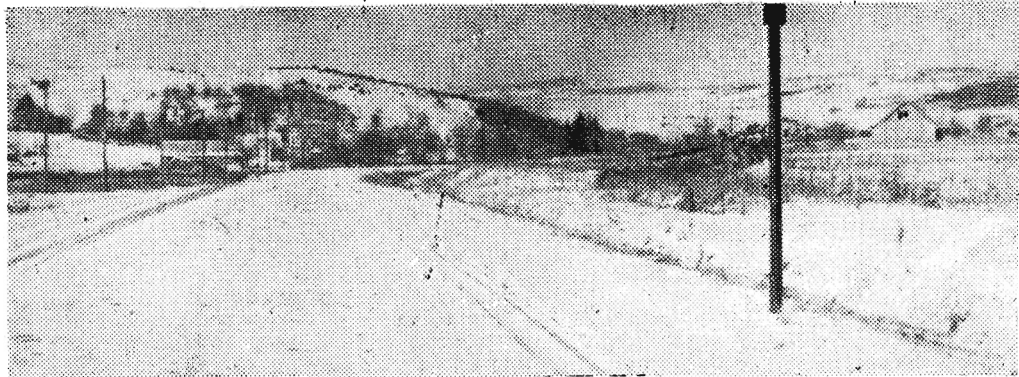
pszenicę kwalifikowaną „Podolanek” i żyto „Mikulickie”. Ziemia przygotowana była według wskazań agronoma. Dobremu fachowcowi nie uszedł uwagi m. in. taki szczegół, jak nadmiar azotu w glebie.

W samym obejściu u Polniaka już wcześniej zaprowadzone zostały podstawowe porządki. Silos, gnojownia, zbiornik na gnojówkę, a więc wszystko to, co decyduje o gospodarce nawozowej, są takie, jak być powinny. Wydaje się, że nie ma potrzeby nikogo przekonywać, co te „drobnostki” w praktyce oznaczają.

Tyle zrobiono w pierwszym okresie. W przyszłości powinny przysięść dalsze reformy, w zasadzie wszystkie podporządkowane podstawowemu celowi — przedstawieniu gospodarstwa na najbardziej wydajny w warunkach powiatu radymniańskiego typ hodowlany. Ile na to potrzeba lat. Niestety sporo, chyba 4-5. Z gospodarzą trzeba cierpliwie. Nie trudno przecież nabałaganic, obciążyc rolnika nadmiernymi kredytami, zachwycić proporcje. W ciągu roku nikt jeszcze nie zmienił jakości bydła, nie poprawił struktury gleby, nie zwiększył plonów do takiej granicy, która mogłaby każdego zadowolic.

Można natomiast nawet w ciągu jednego sezonu wprowadzić praktykę szerokiego

Za Polniakiem pójdą inni



temat sekretarz Komitetu Centralnego tow. Zenon Kliszko: „Duże możliwości zwiększenia produkcji kryją się jeszcze w każdym niemal gospodarstwie rolnym. Nie ma chyba wsi, w której nie znajdują się kilku rolników wyróżniających się bądź wysokimi plonami, bądź wzorową hodowlą, bądź szeroką kontraktacją roślin przemysłowych. Często nie są to gospodarstwa ani większe od pozostałych, ani też ich start gospodarczy nie różnił się od startu gospodarstw sąsiednich. Źródła powodzenia tkwią w gospodarności i wysokiej kulturze rolnej. Ile zyskałoby państwo i ile sami chłopcy — gdyby do poziomu tych właśnie gospodarstw zbliżyły się wszystkie pozostałe? To właśnie są owe rezerwy: kryją się one i w gospodarstwach większych i mniejszych. A wydobyc je mogą sami chłopcy, dzieląc się nawzajem doświadczeniem, organizując szkolenie rolnicze, poletka doświadczalne, przysposobienie rolnicze dla młodzieży”.

STATNIO kółka rolnicze prowadziły np. u nas aktywną działalność nad organizowaniem wzorowych gospodarstw rolnych. Praca ta o charakterze eksperymentalnym dostarczyć miała niezbędnych materiałów w celu ostatecznego ukształtowania form organizacyjnych dla tego ruchu. Równocześnie toczyły się długie dyskusje nad tym, w jaki sposób skonkretyzować działalność na tym odcinku, aby osiągnąć maksimum efektów produkcyjnych.

Sama idea wzorowych gospodarstw nie jest oczywiście nowym, natomiast nowa i to od podstaw jest sytuacja na wsi, zdecydowanie odbiegająca od stosunków panujących w okresie międzywojennym, odbiegająca od pierwszych lat powojennych. Nie jest wobec tego przypadkiem, że program działania musi uwzględniać warunki wsi polskiej tej z

dal kontynuować. Zresztą o kilku ważnych sprawach już dokonanych pokrótce na przykłady gospodarstwa Tomasz Polniaka z Zabłociec k. Radymna.

W ciągu wielu lat gospodarstwo, o którym teraz mowa nie wyróżniało się niczym specjalnym wśród setek innych. 5 hektarów niezłej ziemi, w miarę staranna hodowla, plony w granicach 13-14 q z hektara jeśli rok dopisał. Ta ostatnia pozycja była zawsze podstawą całego gospodarstwa choćby dlatego, że uprawy zbożowe obejmowały rokrocznie 60-65 proc. całości gruntów.

Kiedy latem ubr. zdecydowano o lokalizację wzorowego gospodarstwa w Zabłocicach kandydatów było kilku. Sprawę na korzyść Polniaka rozstrzygnęło dopiero zebranie kółka rolniczego. Na decyzji zawazyła na pewno znana powszechnie pracowitość Polniaka, staranność, a więc rzeczy, które wieś ceni sobie szczególnie wysoko.

Teraz do pracy przystąpił agronom rejonowy inż. Czesław Napieralski. Liczył, ogla dał, mierzył i wreszcie przed siewami jesiennymi zapadała pierwsza decyzja: za dużo zboża w gospodarstwie. Trzeba ten stosunek stopniowo zmniejszać na korzyść upraw przemysłowych, bardziej opłacalnych. Zdecydowano, że w ciągu jednego roku powierzchnia upraw zbożowych znacznie zmniejszy się i będzie obejmować gdzieś ok. 54 proc. gruntów. W następnych latach proces ten będzie nadal kontynuowany. W to miejsce przyjdą prawdopodobnie rośliny motylkowe na ziarno - uprawiane jak dotąd rzadko, a na rynku wysoko cenione.

Ostatni siew u Polniaka wyglądał również nieco odmiennie jak to zwykle bywało — tym razem zasiano

stosowania siewu poplonów (u Polniaka na ok. 20 proc. gruntów), można wprowadzić zmiany w gospodarce nawozowej, można załatwić wiele innych pożytecznych spraw.

No tak, ale to Polniak — a co z resztą? Otóż to, — z resztą?

Nie jestem entuzjastą planowania na tematy w rodzaju „co będziemy robić”. Bądź co bądź w tego typu zapowiedziach zawsze tkwić będzie potencjalne niebezpieczeństwo, że tego „co będziemy robić” — nie zrobimy, albo zrobimy nienajlepiej... Całe zreszcie w tym, że praktyka ostatnich lat upewnia człowieka, że można mieć coraz więcej zaufania również do projektów, które dopiero powstają, w tym sensie, że zostaną one wprowadzone w życie.

Odnosnie tematu, który poruszać wzmiankowane projekty mówią o bardzo interesujących, jakkolwiek również nie całkiem nowych — sprawach. Chodzi po prostu o problem organizowania wzorowych wsi. Co to konkretnie oznacza? W pierwszej kolejności na pewno dużo pracy dla służby rolniej, dla najlepszych agronomów, zootechników. Zacząć trzeba będzie od starannego zbadania całokształtu stosunków gospodarczych danej wsi, jakości i potrzeb kompleksów gleby, hodowli, metod nawożenia, sposobów prowadzenia gospodarstwa domowego i wielu innych spraw. Praca ta powinna dać pełny obraz stosunków zarówno istniejących obecnie, jak też określić charakter i zasięg koniecznych reform. Zmian tych można będzie dokonać tylko pod warunkiem rozbudzenia szerokiej inicjatywy chłopów w kierunku przedsięwzięcia ambitnej pracy, zarówno na własnym gospodarstwie, jak też zbiorowego działania na wspólną korzyść.

Eksperyment można będzie uważać za udany tylko w tych warunkach jeśli obejmie on całą wieś, a ta z kolei podjeźmie się realizacji naprawdę ambitnego programu działania. To już nie tylko sprawa kawałka zięd drogi, czy przysłowiowej dziury w moście...

To prawda, że wieś dostarcza coraz więcej dowodów na to, że ludzie nie chcą dłużej żyć w tych warunkach, jakie mają. Nie lubią zarówno niskich plonów, braku higieny w gospodarstwie domowym itp. Niestety, tego rodzaju postawa nie określa jeszcze powściągniętych stosunków. Wprawdzie rzadko dziś spotkać można rolnika, który by oświadczył wprost, że niepotrzebna ksiązka, ale równocześnie rzadkie są przykłady szerokiego stosowania tej właśnie wiedzy w praktyce.

Oczywiście nie na wszystko każdego stać. Liczyć się trzeba z warunkami, z kieszenią... W wielu jednak wypadkach postawę taką w pierwszej kolejności kształtuje nieczym nieuzasadniony konserwatyzm, nieufność do tego, co nowe. I jeśli wysiłki służby rolnej przy organizacji wzorowych wsi przyniosą na tym odcinku zmiany, można będzie mówić o sukcesie przedsięwzięcia.

J. FILIPOWICZ

Coraz więcej lekarzy

Nasze województwo otrzymało dość pokazne kredyty na rozwój lecznictwa zamkniętego. I tak np. w ub. roku Wojewódzki Wydział Zdravia dysponował 278 mln 219 tys. zł wyłączonej inwestycji, zaś w br. na sejsj WRN na potrzeby lecznictwa przekazano 303 mln 966 tys. zł. Na inwestycje w br. przeznaczono 44 mln 500 tys. zł. Należy dodać, że w związku z dalszym rozwojem lecznictwa wzrosło także w lecznictwie zatrudnienie. Np. w 1957 r. było 659 lekarzy, natomiast w 1959 przewiduje się, że liczba ta wzrosnie do 830. W 1957 r. mieliśmy w całym województwie 292 dentystów, zaś w 1959 r. 353.

Województwo nasze posiada 23 szpitale o 5.117 łóżkach, wyłączone sanatoria i prewentoria. (ut)

Jak jazda — to jazda

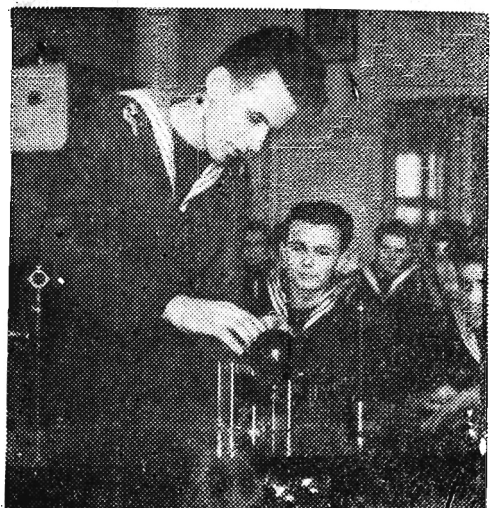
(Inf. wł.) Autobusy PKS w naszym województwie zyskują sobie z roku na rok coraz więcej zwolenników. Świadczy o tym ilość pasażerów, którzy w ubr. skorzystali z usług autobusów. Zgodnie z danymi, uzyskanymi w Zarządzie Okręgu PKS w Rzeszowie, samochody podlegające temu okręgowi przewiozły w roku ubiegłym 13 mln 604 tys. osób.

Nie trzeba dodawać, że autobusy musiały zrobić wiele kilometrów. W sumie w ubr. autobusy osobowe przejechały 9 mln 942 tys. km. (b)

Skok za trzy tysiące

W filmie „Zamach” jest scena, w której dwóch zamachowców skacze z mostu do Wisły i ginie pod kulami hitlerowców. Oczywiście w scenie tej, zamiast aktorów, wystąpili dżumblerzy. Za ten ryzykowny skok otrzymali po 3.000 zł!

Kolekty żartowali później z aktorów, że powinni im się obciąć po 3 tys. zł z gaży. Mogli przecież skakać sami.



W lutym br. Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Gdyni obchodzić będzie 12-lecie swego istnienia. Dorobek szkoły to ponad 400 absolwentów wydziału nawigacyjnego i mechanicznego, którzy na liczących stawkach rybackich pełnią dziś funkcje kapitanów statków lub oficerów. Na zdjęciu: Cwiczenia praktyczne — składanie róży kompasowej. CAF — fot. Utkiejewski

POŻARY

24 bm. około godz. 20 wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach Jena Preisnera w Łańcucie. Mimo szybkiej pomocy spłonął dach domu mieszkalnego. Straty sięgają około 25 tys. zł. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono.

20 bm. w gromadzie Słezaki (pow. Tambrzeż) również z przyczyn nieustalonych spłonął dom mieszkalny ob. Katarzyny Cieśla, w którym znajdował się punkt usługowy Wielobranżowej Spółdzielni w Tambrzeżu. Ogień strawił również zapasy skóry i wszelkie przybory szewskie wspomnianego punktu. Straty sięgają ponad 50 tys. złotych.

26 bm. w Złotnikach (pow. Mielec) wybuchł pożar w zabudowaniach Władysława Głodzika. Spłonął dach budynku mieszkalnego. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina. (j)

Kto „hula-hoop”?

Jak wykazują ostatnie obserwacje szal hula-hoop ogarnął również Warszawę. Czy dotarł do środowiska aktorskiego? Z mężczyzną nikt nie przynal się do posiadania kółka. Kobiety różnie... Basia Kwiatkowska i Małga Wachowiak — owszem, kręcą, ale w miarę. Lucyna Witnicka próbowała, szczególnie dobrze kręci się jej na szyi. Pochłonięta jest teraz jednak ród w „Pociągu”, a pod koniec stycznia wyjeżdża do Berlina, gdzie obejmie rolę w fantastyczno-naukowym filmie polsko-niemieckim „Planeta Śmierci”.

Największe sukcesy w hula-hoop odnosi jednak Alina Janowska, która uprawia je „zawodowo”: co wieczór w programie teatru Bufo „Czym chatą bogata...” Kółko wiruje jak szalona, publiczność bije brawo i wszyscy są zadowoleni.

ANECDOTY ● ANECDOTY ● ANECDOTY ● ANECDOTY

PIERWSZY DEZERTER

Po klęsce w Rosji, Napoleon zdał pospiesznie w rozklekotanych sianach na zachód. Zatrzymał się wreszcie nad Niemnem. Ubogi rybak przewoził oesarza ze świtą na przeciwny brzeg. Zawsze żądny wiadomości z pierwszej ręki, Bonaparte przez tłumacza zapytał wieśniaka: — Czy wielu dezertersów przeprowiło się już przez Niemem? — Nie, proszę pana, pan jest pierwszy — odpowiedział rybak.

PRZECIEŻ NIE WĄTPILIŚMY

O 80-letnim markizie de Monteloup, szambelanie Ludwika XIV twierdzono, że już całkiem zdzieliniał. Płotki te doszły do markiza i oburzyły go bardzo. Po pew-

nym czasie, w obecności króla, markiz oświadczył: — No, teraz mogę zaprzeczyć tym niecnym insynuacjom. Moja żona spodziewa się dziecka.

Na to król: — Ależ markizie, przecież nikt nie wątpił w pańską żonę!

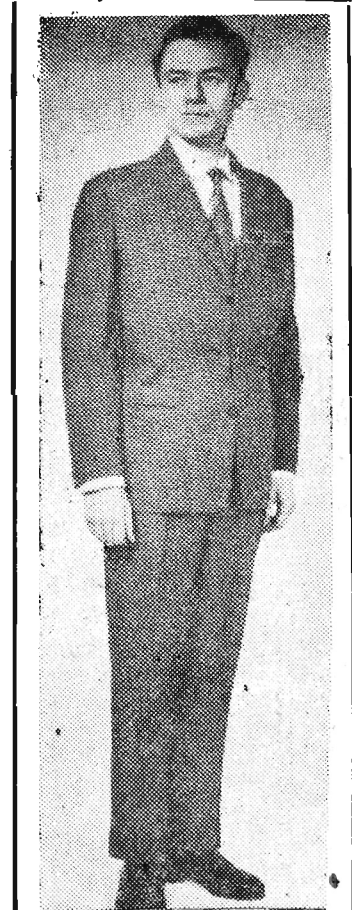
STRATEGIA

Gdy car Aleksander III wysłał eskadrę rosyjską z kurtuazyjną wizytą do Tulonu, zwrócił się do dowódcy floty o przedstawienie listu admirałowi, władającemu językiem francuskim. Polecił przy tym podkreślić czerwonym ołówkiem wiadającym tym językiem biegle, a zielonym — słabo. Gdy lista była gotowa, car spytał o admirała, mówiącego po

francusku najgorzej. I tego nazwał... głównodowodzącym. — Będzie najmnie mówił...

NIEMIŁY

W roku 1525 cesarz Karol V rozkazał sprowadzić do Madrytu więźnia tego do niewoli króla francuskiego Franciszka I, by ten złożył mu hołd. Dumny Franciszek odmówił jednak. Wówczas Karol V spróbował podstęp. Wezwał jeńca do siebie i przyjął go w komnacie o drzwiach tak niskich, że wejść można było tylko nisko skloniwszy się. W ten sposób zamierzał zmusić Franciszka do sehylenia przed nim czoła. Król francuski zorientował się jednak i wszedł... tyłem.



Nowe wzory odzieży opracowane w Centralnym Laboratorium w Łodzi. Ubranie męskie wełniane. Marynarka jedno-rzędowa. CAF—fot. Sokołowski



# 170 nagród na torach świata

„Koń jest wiernym przyjacielem. Trzeba go kochać i rozumieć. Wtedy odda ci zawsze wierność i przywiązanie” — tak mówi oficer w stanie spoczynku — mjr Toczek, którego nazwisko znane było niegdyś na wszystkich ważniejszych torach świata, gdzie odbywały się zawody hipiczne. Umilowanie do koni i pasję jeźdźca wyniósł mjr Toczek z zagrody chłopskiej swego ojca.

Hr. Tarnowski, który w 1922 roku stanął sam do zawodów — nie mógł pokonać swego upartego, chłopskiego przeciwnika. Wyżsi oficerowie dawali wyraźnie majorowi do zrozumienia, że powinien ustąpić wysoko urodzonemu.

Sukcesy kpt. Toczek były policzkiem dla oficerów — kawalerzystów. Toczek był bowiem artylerzystą. Rozpoczęły się intrygi, „honorowe” dyskryminowanie groźnego konkurenta, szkykany.

Tymczasem Warszawa przygotowywała się do igrzysk olimpijskich. Zwycięzcy mieli zapewnione przyszłe wyjazdy na konkursy międzynarodowe za granicę do Mediolanu, Nicei, Londynu, USA.

Zabiegano o względy wpływowych, intrygowano. Major Toczek — artylerzysta, znalazł

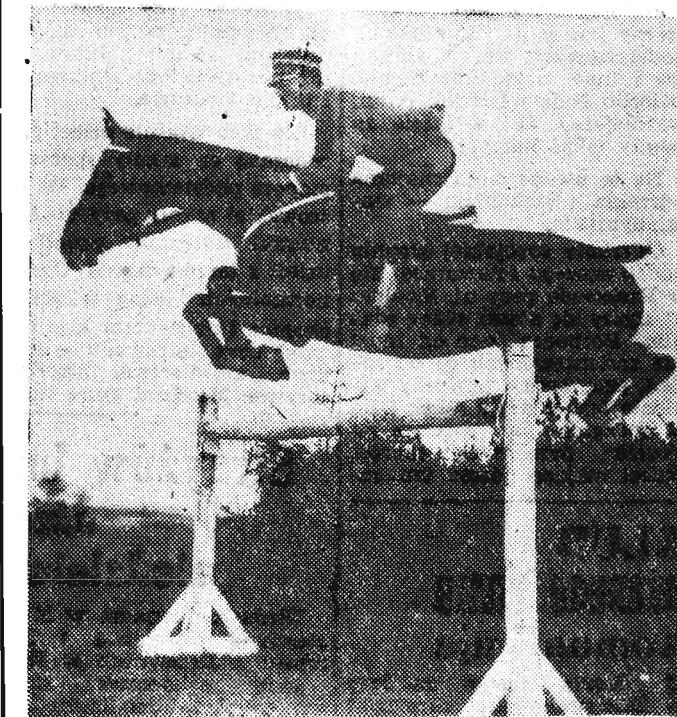
się na liście reprezentacji krajowej. Kawalerzyści byli oburzeni. Cel uświęca środki, środki nawet niehonorowe. W czasie ujeżdżania koni przed eliminacjami obsługa „rozprężniowa” podniosła gwałtownie drążek przeszkód, który znalazł się między przednimi nogami konia. Koń i jeździec upadli. Major Toczek doznał złamania ręki i obrażeń twarzy.

Oficerowie — kawalerzyści triumfowali. Przedwcześnie. Z zapowiedzią — na start zjawił się jeździec z ręką na temblaku i z twarzą obandażowaną. Zdziwienie, konsternacja, gwizdy. Co to ma znaczyć? Major pokazuje zaświadczenie lekarza — pozwolenie na start na własną odpowiedzialność.

Nowy sukces. Jadąc jedną ręką na koniach „Faworycie” i „Hamlecie” zajął w pierwszym dniu zawodów trzy pierwsze miejsca w różnych konkurencjach i cztery dalsze. Ostatecznie w finałach zdobył pierwsze miejsce. Wyjazd za granicę zapewniony. I nienawście jeszcze większa panów oficerów-kawalerzystów.

Mjr Toczek musiał więc zostać kierownikiem obozu szkoleniowego w Grudziądzu, który przygotowywał przyszłą reprezentację do wyjazdu za

granicę. W eliminacjach zajął pierwsze miejsce. Do Londynu jednak nie pojechał. Został poinformowany. Te intrygi ciągnę-



Mjr Toczek w klasycznym skoku na wysokość.

ły się stale, nieprzerwanie, na każdym kroku.

W roku 1926 nastąpił dopiero wyjazd za granicę — Mediolan, Neapol. W Mediolanie zdobył pierwszą nagrodę „Puchar Miasta”, w Neapolu tzw. „Premię Nesuria”. W Nicei nagrodę „Prix du comite” i szereg innych nagród.

Potem następowały już dalsze wyjazdy. 10 października

1927 na pokładzie statku „Caplana” płynęła polska ekipa olimpijska pod kierownictwem mjr Toczek. Na bieżni słynnego „Madison Square Garden” stanęli do zawodów najlepsi jeźdźcy całego świata. Zawody trwały 6 dni. Polskę reprezentowali: mjr Toczek, rotmistrz Królikiewicz i rotmistrz Szosland. Polska zdobyła najwyższą nagrodę „Puchar Narodów”.

— Wszystko ma jednak krótkie nogi, jak kiepski koń — mówi mjr Toczek — to nie były dzisiejsze czasy, pielęgnowanie talentów sportowych, chuchanie i opieka, jak nad wątłą rośliną.

W latach 1928—29 jeszcze raz zabył jako niepokonany jeździec na zawodach w Poznaniu, Gnieźnie. Potem doznał kontuzji i wycofał się u szczytu sławy z dalszej kariery sportowej. Miał za sobą rekordową ilość zwycięstw — 33 pierwsze nagrody, 26 drugich, 17 trzecich, łącznie ponad 170 czołowych nagród na wszystkich ważniejszych torach świata.

Osiadł na stałe w Przemyślu. Jeszcze w roku 1957 pracował w Państwowej Stajni Koni w Stubnie jako ekspert instruktor. Ze względu na zły stan zdrowia zrezygnował z pracy. Liczy przeszło 70 lat. Czuję się dobrze i marzy o koniach. Myśli o swoim „Faworycie” i „Hamlecie”, których zdjęcia wiszą w honorowym miejscu nad jego łóżkiem.

STANISŁAW TOKAR

## „Wiosenna” zima

### I jej skutki

- PÓWÓDZ W TEJ CHWILI NIE GROZI
- STAŁE DYZURY
- WSPÓLPRACA Z NRD

(AR) Ostatnie obfite opady śnieżne i wysoka temperatura, mimo że daleko jeszcze do wiosny, powodują obawy przed powodzią. Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, obecna sytuacja nie stwarza poważniejszej groźby. Niemniej terenowe komitety przeciwpowodziowe zobowiązane zostały do mobilizacji wszelkich środków na wypadek alarmu.

We wszystkich punktach ewentualnego zagrożenia pracownicy rejonów dróg wodnych oraz wydziałów gospodarki wodnej pełnią dyżury wspólnie z ludnością miejscową. Gdyby naprawa szkód w urządzeniach przeciwpowodziowych przekraczała własne możliwości, terenowe komitety przeciwpowodziowe zwrócić się mają do straży ogniowej lub milicji, względnie — w porozumieniu z wojewódzkim lub też Głównym Komitetem Przeciwpowodziowym — do jednostek wojskowych zobowiązanych do udzielenia ludności natchemistowej pomocy.

Na Odrze, w okolicy Szczecina, do akcji przeciwpowodziowej wprowadzono już dwa łodolamacze polskie i trzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — w ramach stałej, dobrze rozwijającej się na tym odcinku współpracy.

POWIATOWY KOMITET KOORDYNACYJNY  
Społecznego Funduszu Budowy Szkół  
w Rzeszowie

## Z a w i a d a m i a

komitety zbiorowe, szkolne koła SFBS oraz zakłady pracy powiatu rzeszowskiego, że załączane kwoty na rzetelne budowy szkół — należy przekazywać na konto w NBP II Oddział Miejski w Rzeszowie Nr 1317-9-704. K-0212/1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TERMOIZOLACYJNYCH  
„TERMOIZOLACJA”  
Kierownictwo Grup Budów nr 7  
w Tarnowie, ul. Dzierżyńskiego 1, tel. 23-56

## przyjmuje do wykonania

roboty izolacyjne ciepło-zimno-chronne na rok 1959.  
Zlecenia należy kierować na adres: PRT „Termoizolacja” Przedsiębiorstwo Państwowe w Zabrze, ul. Wyzwolenia 10. K-0207/2

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMÓC CHŁOŃSKA”  
w Radymnie

## ogłasza przetarg

a) dostawę 300 m<sup>3</sup> łożu  
b) budowę sklepu w Skószowie, pow. Radymno  
c) budowę magazynu na towary masowe w Radymnie  
d) wykonanie instalacji wodociągowej w masarni w Radymnie  
e) wykonanie instalacji elektrycznej i doprowadzenie linii wysokiego napięcia do masarni w Radymnie.

Bliszych szczegółów i informacji udziela Zarząd Gminnej Spółdzielni Radymno, woj. rzeszowskie. Termin składania ofert do 8 lutego 1959 r. Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-0209/1

P.P. POSZUKIWANIA NAFTOWE  
ZAKŁAD GEOLOGICZNO-WIERTNICZY JAŚŁO  
w Jaśle, ul. Staszica 1, tel. 461

## ogłasza przetarg nieograniczony

na kupno  
KOMPLETNEGO URZĄDZENIA DO WULKANIZACJI DĘTEK  
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. K-0205/1

PREZYDIUM GRN W POLANIE-KAROL

## Z a w i a d a m i a

wszystkich zainteresowanych,

### że posiada do sprzedaży

grunt gromadzki przeznaczony na działki budowlane, o powierzchni 14—16 arów każda.

Bliszych informacji udziela Prez. GRN Polanka-Karol, pow. Krosno n/Wisłokiem. Zgłoszenia przyjmowane będą tylko do końca lutego 1959 r. K-0208/1

CENTRALA ROLNICZA SPÓŁDZIELNI  
„SAMOPOMÓC CHŁOŃSKA”  
Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowanymi  
w Rzeszowie

## Z a w i a d a m i a

zakupie psów rasy „owczarek alpskiej” (powszechnie zwany wilczurem).

### skup odbędzie się

w następujących miejscowościach i terminach:

1. Rzeszów	dnia 4-5. II. 59 o godz. 10 (na targowicy)
2. Jarosław	dnia 6. II. 59 o godz. 10 (na targowicy)
3. Przemyśl	dnia 7. II. 59 o godz. 10 (na targowicy)
4. Przeworsk	dnia 8. II. 59 o godz. 10 (na targowicy)
5. Dębica	dnia 10. II. 59 o godz. 10 (na targowicy)

K-0204/1

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW ROLNYCH  
ZARZĄD OKRĘGOWY  
w Rzeszowie, ul. 1 Maja 10

## OGŁASZA PRZETARG nieograniczony II i III

na sprzedaż  
SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SKODA” 1101

Przetarg odbędzie się w dniu 13 lutego 1959 r. o godz. 10 w Rzeszowie — Staromiescie, ul. Janka Krasińskiego 471. Obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej (18.900 zł) — najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niedojścia do skutku sprzedazy w/w samochodu w II przetargu, przetarg III odbędzie się w dniu 27 lutego 1959 r. o godz. 10 — w tym samym miejscu.

Cena w przetargu III w/w samochodu wg MP nr 58, zał. nr 3 z roku 1957.

Ogledzin samochodu można dokonywać codziennie od godz. 8—16 w Rzeszowie, ul. Janka Krasińskiego 471. K-0214/1

## Obwieszczenie

o licytacji nieruchomości.

Km: 471/58  
Komornik Sądu Powiatowego w Łańcucie na podstawie art. 608 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 lutego 1959 r. o godz. 9 w Łańcucie, w budynku Prez. MRN odbędzie się I licytacja nieruchomości składającej się z mebli domowych, ubrań męskich, bielizny męskiej i damskiej, płaszczy damskich i męskich, kilimów oraz innych przedmiotów domowego użytku, oszacowanych na łączną sumę 28.333,90 zł, należących do nieobjętego spadku po Janinie Wojczerowskiej. Ruchomości w/w można oglądać w dniu licytacji na miejscu i w czasie wyżej oznaczonym. Łańcūt, dnia 24. I. 1959 r.

Komornik (Roman Bartnik) K-0206/1

## Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Sanoku, ul. Waryńskiego 19 zatrudni INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z wieloletnią praktyką na stanowiskach: Kierownika Działu Produkcji, st. technika do spraw dokumentacji, st. technika budowy technika do spraw rozliczeń materiałowych, technika kalkulatora, technika BHP oraz majstra budowy. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Org. i Zatrudnienia Przedsiębiorstwa. K-0210/2

DYSPOZYTORA transportu kolejowego i samochodowego z praktyką dwuletnią (uposażenie do omówienia na miejscu), KIEROWNIKA magazynów z praktyką trzyletnią i znajomością gospodarki materiałowej budowlanych (uposażenie do omówienia na miejscu) oraz MASZYNISTĘ parowozu n/torowego, nie renciście, z prawem kierowania i kwalifikacjami maszynisty (wynagrodzenie wg UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r., § 1, § 2 i 1 rob. godz., plus należność za godziny nadliczbowe) zatrudni natchemist Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 16 Odcinek Budowlany 16/6 w Chmielowie. K-0182/3

## Ogłoszenia drobne

### Podziękowania

ORZYNA TOROWI Oddziału Wew. n/torowego Szpitala Powiat. w Jarosławiu, dr Ignacemu Zajacowi, dr dr J. Janhřowi, J. Celęrze, siostrze oddz. Telesforze, pielęgniarkom i salowym — za troskliwą i bezinteresowną opiekę w ciężkiej chorobie — gorące podziękowanie składa z rodzinną wdzięcznością pacjentka, Tłuczek Helena. Pg-0093/1

HALINIE Lewandowskiej, lekarce Ośrodka Zdrowia Przychodni Przeciwrzucicznej w Jarosławiu — za bezinteresowne wyłączenie mego męża z ciężkiej choroby i troskliwą opiekę, a także szatarenską pomoc Gógojowej i Komórkowej — najserdeczniejsze podziękowanie składa Jadwiga Konopka. G-102/1

DYREKCJA Szpitala Miejskiego w Dębce, pow. Tarnobrzegę wyraża tę drogą serdeczne podziękowanie Zarządowi PCK w Rzeszowie za nieodpłatne przekazanie cennych leków zagranicznych dla potrzeb tej szpitala. K-0211/1

### Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 108. K-0063/15

### Praca

DŁOŻCZĄCY do dziecka potrzebna natchemist. Warunki dobre. Wiadomości: Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 28/41. G-108/1

### Sprzedaż

NIERUCHOMOŚĆ na przedmieściu Grudziądza — dom obszerny nowoczesny, wodociąg, kanalizacja, elektryczność. Zabudowania gospodarcze — masywne, obszerne (2—10 ha gruntu) — sprzedam. Cena 500.000 zł. Wendlikowski Nowawies, pocz. Grudziądź. K-0213/2

GOSPODARSTWO (3 ha ziemi, inwentarz, własność prywatna, dom z salą imprezową) — sprzedaż Thielmann, Jabłowski, pocz. Chmielowo, pow. Szubin, woj. bydgoskie. Pg-0098/1

SAMOCCHÓD „DKW F8” w stanie bardzo dobrym — sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Kraszewskiego 7/14. G-103/1

### Zguby

BIESIADECKA Stanisława zgubiła przepis nr 1330 wystawioną przez Fabrykę Firanek Imięnia Małgorzaty Fornaiskiej w Skopaniu. Pg-0097/1

LASKOWSKI Władysław zgubił świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej w Strażowie, pow. Rzeszów. G-108/1

SZCZEPAN Juliusz zgubił legitymację służbową nr 107 wydaną przez Prez. PRN w Strzyżowie. Pg-0100/1

BIESIADECKA Stanisława zgubiła dowód osobisty nr KCJ 162283, wydany przez KP MO w Tarnobrzegu. Pg-0099/1

KACZOR Kazimierz zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej Specjalnej w Jarosławiu. Pg-0105/1

KRYSTYNA Rzeszūt zgubiła świadectwo szkolne ukończenia siedmioklasowej szkoły, wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Słazakach. Pg-0096/1

DZIAŁOWSKI Henryk zgubił pracę Jazdy wydane przez Prez. MRN Wydział Komunikacji Drogowej w Mielcu. Pg-0092/1

MATEŁOWSKI Janusz zgubił legitymację szkolną nr 788101 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Ustrzykach Dolnych oraz kartę rowerową nr 7, wydaną przez GRN w Uhercach. Pg-0091/1

SZKLENER Zbigniew zgubił legitymację szkolną nr 799246, wydaną przez Szkołę Ogólnokształcącą w Stalowej Woli. Pg-0090/1

UNIEWAŻNIA się pieczęć okrągła z napisem: „Rzeszowska Gra Leczownicza „Koniecznika” Punkt nr 63” oraz pieczęć kwadratową z napisem: „Punkt Nr 63 Konkurs Koniecznika 6 złotych”. Pg-0094/1

PAWŁOWSKI Adam zgubił legitymację nr 78491 wydaną przez Radę Okręgową Związku Zawodowego Prac. Przem. Drobnoego i Rzem. w Rzeszowie. G-0105/1

RUSZAŁA Helena zgubiła legitymację PKP nr 300197, wydaną przez DOKP — Kraków. G-107/1

„To pamiętaj stale - gdy chcesz wygrać - graj wytrwale!”

K-0215/1





Piątek 30 STYCZNIA 1959 r.



Dzyszy nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17. Staly dzyszy nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56.



PANSTWOWY TEATR LM. W. SIEMASZKOWEJ - godz. 19 - Otello



ZORZA (ul. 3 Maja) Na tropie - godz. 16, 18 i 20.10. SWIT (ul. Łądziewicza) - Gość z zaświatów - godz. 18 i 20.

STRYZÓW ODRODZENIE - Wiosna, jesień i miłość - godz. 17 i 19.

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



DOM KULTURY WSK - godz. 17 - Spotkanie z Januszem Meissnerem. Po spotkaniu film „Sprawa pilota Maresza”

KLUB DOBREGO FILMU godz. 19.30 - Spotkanie z Januszem Meissnerem - Sala nr 30. Wstęp dla członków Klubu i wprowadzonych gości.



PROGRAM I Program dnia: 6.30 15.25. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 13.55 18.00 19.00 21.00 23.00.

PROGRAM II Program dnia: 7.40 15.05. Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 20.00 22.10 23.30.

ROZGŁOSZANIA RZESZOWSKA 6.10 Bilans spółdzielczy - raport E. Jakubowski 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

NIE WSZYSTKO WIEMY O SZKOLE SPECJALNEJ

- Tyle mam kłopotów z moją córką - skarżyła mi się kiedyś pewna znajoma. Zle mi się uczy. Już drugi rok siedzi w III klasie. I nie ma widoków na poprawę. Nauka „nie idzie” jej do głowy. Ma stałą pamięć. Nie może się skupić. Biedne dziecko - tyle się nachorowało.

- To może odda ją pani do szkoły specjalnej - wtrącałam. - Tam przecież i program nauki nie jest tak obszerny jak w innych szkołach podstawowych, tempo wolniej, sze i inne metody nauczania. Dziecku będzie łatwiej. A naj ważniejsze, że wyniesie ze szkoły jakąś korzyść.

Na tę uwagę moja znajoma odrzekła z wahaniem - wolałabym nie.

O szkole specjalnej stopnia podstawowego mieszczącej się w Rzeszowie przy ul. Moniuszki slysz się nieraz różne zdania. Pochodzą one od ludzi nie zorientowanych co do zadań, programu i potrzeby istnienia tego rodzaju szkół. Dzieci opóźnione w rozwoju na skutek przebytych chorób, dzieci mające pewne trudno-

ści w nauce. W szkołach o normalnym, dość zresztą obszernym programie nauczania nie dają sobie rady. „repetują”, nie dorównują poziomem, zdolnościami swoim kolegom, co nie pozostaje bez wpływu na ich samopoczucie.

Dla tych właśnie dzieci przeznaczone są szkoły specjalne stopnia podstawowego. Do rzeszowskiej szkoły przy ul. Moniuszki uczęszcza ponad 100 dzieci z terenu miasta. Oprócz normalnych zajęć szkolnych chłopcy i dziewczęta klas starszych uczą się zawodu - szewstwa, krawiectwa, intrlogiarstwa. Młodzież czuje się tu

bardzo dobrze. Jest otoczona stałą opieką lekarską. Uczniowie tej szkoły podobnie jak ich rówieśnicy z innych szkół mają poza nauką wiele innych zainteresowań. Świetny chór, zespół taneczny, mielibyśmy zresztą możliwość oglądać na noworocznej zabawie. Szkoda tylko, że nie ma tu większej świetlicy. A tak by się przydała. Młodzież spędza tu bowiem wiele godzin po zajęciach szkolnych. Nie mniej poważnie szkoła odczuwa brak sali gimnastycznej. Z tego powodu w zimie zajęcia gimnastyki są prawie wyeliminowane z programu. Spodziewamy się, że władze oświatowe pomyślą o tych trudnościach szkoły specjalnej. Plac wokół szkolnego budynku jest dosyć duży - jest więc miejsce na przybudowanie bardzo potrzebnych tej młodzieży sal.

KLUB DOBREGO FILMU komunikuje

Karty wstępu na luty 1959 proulonguje sekretariat Wojewódzkiego Domu Kultury (Okręgi 7) w piątek i sobotę w godzinach urzędowych. Karty wstępu będzie można również przedłużyć w dniu 1 lutego br. przed seansem filmowym.

„Zadzwońcie do mojej żony”

Na ekranach naszych kin wyświetlany jest ostatnio film produkcji polsko-czechosłowackiej reżyserii J. Macha „Zadzwońcie do mojej żony”. W rolach głównych występują: Barbara Połomska i czeski aktor J. Bek.

Strzyżów będzie nie tylko ośrodkiem niedzielnych wczasów

Niedawno zapadła w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w Warszawie ostateczna decyzja odnośnie lokalizacji fabryki mebli i płyt wióro-betonowych w Strzyżowie. Prace przy budowie wspomnianej fabryki mają być rozpoczęte już z wiosną br. Będzie to co do wielkości czwarty tego rodzaju zakład przemysłowy w Polsce. Znajdzie w nim zatrudnienie około 1.500 osób.

Lokalizacja fabryki na obszarach łąk naprzeciw stacji kolejowej w kierunku Wisłoka jest idealna, gdyż primo - nie trzeba będzie budować kosztownej bocznicy, secundo - bliskość Wisłoka nie będzie stwarzać większych trudności z dowozem kruszywa, piasku oraz wody potrzebnej zwłaszcza do produkcji planowanych płyt wióro-betonowych. Nowoczesne maszyny i urządzenia do tego zakładu sprowadzone zostaną z NRF.

Powstanie tego poważnego obiektu przemysłowego w Strzyżowie rozwiąże w dużym

stopniu trudną sytuację zatrudnienia w powiecie. Strzyżów nie będzie więc tylko ośrodkiem niedzielnych wczasów.

Już nie lampa naftowa...

Lubenia to jedna z dalszych wstępujących, w której zarówno elektryczna wyprawa naftowa, jak i wyprawa naftowa, która została dzięki dużemu wysiłkowi samych mieszkańców tej gromady, którzy na cele elektryfikacji przekazał aż 1,5 mln zł. Pomoc finansowa państwa wyniosła 135 tys. zł.

Nie więc dziwnego, że dzień tzw. „otwarcia” światła elektrycznego obchodzono tu szczególnie uroczysto. Radość z odniesienia sukcesu dzielili wspólnie z mieszkańcami Lubeni obecni na uroczystości przedstawiciele Prezydium PRN i Zakładu Energetycznego z Rzeszowa. Informację tę powtarzamy w związku z nieścisłościami jakie zakradły się do poprzedniej notatki na ten temat opublikowanej w grudniu ubr.

Advertisement for 'Tradycyjny' dance group. Text: 'Już jutro (31 bm.) w salach Domu Kultury WSK (godz. 21) Tradycyjny Do tańca grają zespoły instrumentalne: A. Beja KURYLEWICZA H. Głowackiego GŁOWACKIEGO Piosenki śpiewają: W. WARSKA R. P. Y. Konferansierkę prowadzi: red. L. Wozniak i red. Antoni Jakób...

Z notatnika sprawozdawcy Przed dwoma dniami odbyło się w Rzeszowie Plenum Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet. Omówiono na nim pracę kół Gospodyń Wiejskich i LK w związku z przystąpieniem do III Zjazdu Partii. W szerokiej dyskusji uczestniczki plenum omówiły równocześnie zadania, jakie stoją przed organizacją kobiecą w bieżącym okresie.

Nie oplaca się chuliganic

Kolegium Karno-Orzekające MRN w Rzeszowie wyciąga szczególnie surowe wnioski w stosunku do wszelkiego rodzaju awanturników, uczestników chuligańskich występów zakłócających spokój mieszkańcom miasta. A oto kilka przykładów.

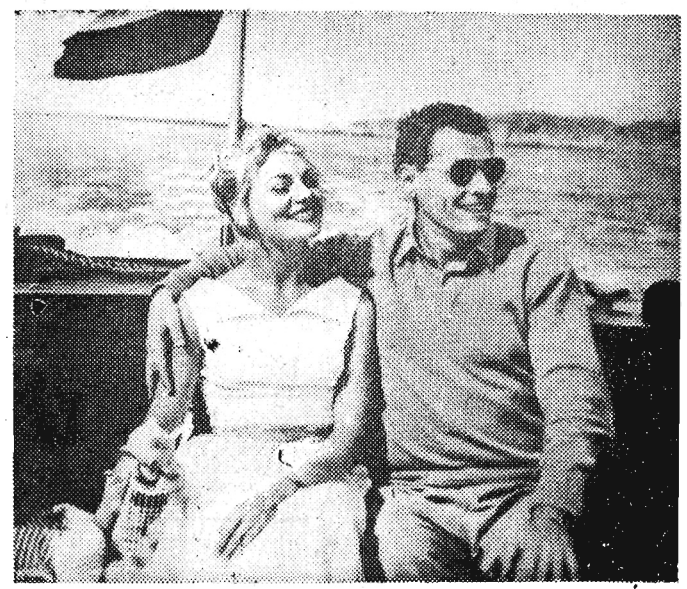
Zdzisław Halek zam. przy ul. Naruszewicza 7/2, za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym w Barze Samoobsługowym przy ul. Gałęzowskiego ukarany został przez Kolegium grzywną 750 zł. Karę pieniężną w wysokości 1.500 zł wymierzyło Kolegium Henrykowi Wojcieszkiemu - (zam. w Załężu 86) za zakłócenie spokoju w domu przy ul. Mickiewicza 5/5. Decyzją Kolegium Karnego MRN grzywną w wysokości 500 zł ukarany został także za awanturę po pijanemu na stacji PKP Stefan Terpin z Rudnej Wielkiej. A notorycznego pijaka i awanturnika Gustawa Ziembę z ul. Szpitalnej nr 21/1, Kolegium zasądziło na 3 miesiące więzienia.

Jednym słowem, nie oplaca się chuliganic.

Ciekawe imprezy w WDK

W dniu dzisiejszym o godz. 18 wystąpi w sali WDK znany amatorski Zespół Pieśni i Tańca Stara Wieś. W programie występu - tańce ludowe regionu rzeszowskiego urozmaicone przyspiewkami przy akompaniamencie kapeli. Bilety w cenie 5 zł nabyć można w sekretariacie WDK od godz. 10, a na 2 godziny przed występem w miejscowej kasie.

Jutro zaś (sobota) miłośników humoru i piosenek czeka inna atrakcja. Zespoły WDK wystąpią z własnym programem pt. „Z mikrofonem na ty”, na który złożą się: humor, taniec, piosenka. Występ odbędzie się o godz. 17 w sali nr 30. Bilety do nabycia w sekretariacie WDK.



Za oknem zima... a na stole świeże truskawki,

...mogą być także śliwki czy borówki. Zapowiadane bowiem mroźne owoce ukazały się wreszcie w sprzedaży. W ostatnich dniach MHD sprowadził bezpośrednio z debliczkiej chłodni 300 kg śliwek, 400 kg truskawek, 80 kg czarnej jagody (borówki) i 150 kg kalafiorów. Ceny z wyjątkiem truskawek, są przystępne. A za śliwki płacimy prawie tyle, co w miesiącach letnich - bo 7 zł za 1 kg.

Mrożone owoce są na naszym terenie artykułem nie często ukazującym się w sprzedaży. Stąd powodzenie ich zapewnione. Przy okazji informujemy, że ostatni trans-

port mrożonek sprowadzono do Rzeszowa bez pośrednictwa Centrali Rybnej. Tak, że nawet klienci, którzy swego czasu „nacięli” się na kupnie truskawek mocno załatwiających śledziami, mogą je śmiało kupować. Sprowadzony towar MHD przechowuje w swoich pomieszczeniach chłodniczych.

Ognisko TKKF zaprasza na kuligi

O ile dopiszą warunki śnieżne, amatorów saneczek czeka w niedzielę miła impreza. Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Rzeszowie organizuje bowiem w tym dniu kuligi saneczkowe do Czudca i z powrotem. Udział w kuligu mogą wziąć wszyscy chętni posiadający własne saneczki. Mile widziane najmłodsze pociechy z asystą rodzicielską. Opłata od jednego uczestnika 10 zł. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ogniska, ul. Kopernika 15, pokój 37, do soboty godz. 12.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Za dwa dni sejmik rzeszowskich piłkarzy

Jak już kilkakrotnie informowaliśmy, na niedzielę 1 lutego zwołane zostało zwyczajne zebranie ROZPN, na którym oceniona będzie praca zarządu tego związku okręgu. W programie przewidziane jest m. in. uchwalenie nowego statutu, wybór władz okręgu oraz zatwierdzenie wniosków, które miały być złożone przez kluby do dnia 20 bm.

Wnioski, jakie wpłynęły do sekretariatu ROZPN, można podzielić na 5 grup. Jedne dotyczą spraw rozgrywek i ilości drużyn w poszczególnych klasach, inne odnoszą się do zagadnień organizacyjnych, sędziowskich, szkoleniowych i dyscyplinarnych. Najwięcej - bo aż 20 - wpływęło propozycji w sprawach rozgrywek i ilości klubów w każdej klasie.

Zupełnie niepokojącym jest fakt, że wpłynęły tylko trzy wnioski w sprawach szkoleniowych, z tego zaledwie dwa bardziej konkretne. Jest to niezbyt dowód, w jak małym stopniu kluby piłkarskie myślą o problemach szkoleniowych o stałym i systematycznym wzroście poziomu rzeszowskiego piłkarstwa. Podokręg tarnobrzeński np. i tylko on - projektuje zorganizowanie obozu szkoleniowego dla juniorów drużyn A i B-klasowych oraz zatrudnienie w podokręgach instruktora-koordynatora.

Górnicy Górnicy oraz trener Chmura projektuje przeprowadzenie rozgrywek w br. systemem jesienno-wiosennym. W okresie przejściowym rozgrywki należałoby przeprowadzić w trzech rundach - wiosna - jesień - 1959 oraz wiosna 1960.

Podokręg króśniński wnioskuję, by rezerwy ligi okręgowej i klasy A, rozgrywały mistrzostwa w osobnej grupie. Trener Deutsch

Pingpongiści rzeszowscy pną się coraz wyżej

Z każdym rokiem rzeszowski tenis stołowy robi krok naprzód. Dowodem tego to trzeci z kolei awans mistrza okręgu do II ligi oraz sukcesy indywidualne naszych czołowych zawodników. Wykiadnikiem postępów rzeszowskich pingpongistów jest przede wszystkim ostatni turniej o mistrzostwo Polski, który odbył się tydzień temu w Poznaniu. Wyniki startującej w nim 5-osobowej reprezentacji Rzeszowa należy uważać za poważne sukcesy. W konkurencji kobiet Tomczykowa zajęła 6 miejsce ulegając w pojedynku o finał Ratzko 2:3 po zaciętej i równorzędnej grze. Druga nasza reprezentantka - Łabędzka zajęła 13 miejsce.

Doskonale spisał się króśnianin Skublicki. Uplasował się on na 11 miejscu, mając na swoim koncie zwycięstwa nad członkami kadry narodowej - Derdoniem i Czernińskim. Również Kiliński odniósł rewelacyjne zwycięstwo nad reprezentantem Polski - Łatuszkiewiczem. Zwodnik Stalowa Wola zgrał się na 24 miejscu. Trzeci pingpongist rzeszowski - Osmyk natomiast w drugiej rundzie na Garczyńskiego, z którym przegrał 1:3 i zajął ostatecznie miejsce w granicach 31-48.

W grze mieszanej dobre 5 miejsce zajęła nasza para Łabędzka-Kiliński, a w grze podwójnej nieczynn Osmyk z Kilińskim uległ finałowej parze Tomczak - Rudzki w pojedynku o wejście do półfinału.

Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Redkuje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, gmach KW PZPR III p. TELEFONY: Centrala - 2056, 2057, naczelny redaktor 4775 zastępca redaktora naczelnego 4610, dział sportowy sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala Oddziały redakcji: Przemyski, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652.

Advertisement for 'NOWINY RZESZOWSKIE' newspaper. Text: 'Informacji 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala Oddziały redakcji: Przemyski, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamawiać prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i ON Rzeszów nr 4-448 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne. H-3